ROK X. Contralor Postal 1218 NIEDIELA, 20 MARCA 1932 ROKU Pojedynczy numer 5 Ctvs. Nr.. 11

OFICIALNY ORGAN KOLONJI POLSKIEJ w ARGENTYNIE WYDAWANY PRZEZ Federacje Towarzystw i Organizacji Polskich "DOM POLSKI" w ARGENTYNIE

Głos Polski

("LA VOZ DE POLONIA")

SEMANARIO OFICIAL de la Colectividad Polaca en la Rep. Argentina EDITADO POR LA ASOCIACION "DOM POLSKI" FEDERACION de las SOCIEDADES y ORGANIZACIONES POLACAS en la REP. ARGENTINA.

Redakcja czynna jest codziennie od godziny 18 do 20. W niedziele i święta redakcja zamknięta. Ze wszelkiemi sprawami, związanymi z pisma, należy zwracać się bezpośrednio do redakcji w godzinach urzędowych. Nadesłane rękopisy redakcja nie zwraca.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: DIRECCION Y ADMINISTRACION DEL SEMANARIO POLACO "GLOS POLSKI", Calle SAN JOSE 1451. BUENOS AIRES U. T. 31 Retiro 6112 i 23 Buen Orden 7947

Warunki: Prenumeraty z przesyłką do domu rocznie $ 5.— półrocznie $ 2.50 kwartalnie $ 1.50. Zagranicą rocznie 3 dolary. Dla członków towarzystw (opłata w towarzystwach) 30 ct. miesięcznie. — Pojedynczy numer 5 cent. Ceny ogłoszeń: według umowy. Posiadamy pracę 50 do zniżki.

EUROPA W PRZEDEDNIU CIEKAWYCH WYDARZEŃ

PROKLAMOWANIE GENERALNEGO STREJKU W POLSCE

KONFISKATA "ROBOTNIKA" I UWIĘZIENIE KILKUSET ROBOTNIKóW.

WARSZAWA 16. — Zapowiedziany strejk generalny przez socjalistów w związku z protestem przeciwko nowej ustawie pracy, nie zakłóciły spokoju w kraju.

Wszystkie prowincje i tych urzędy państwowe funkcjonują normalnie.

Za proklamację strejku generalnego został skonfiskowany dzienik socjalistyczny "Robotnik" i aresztowano około 200 ludzi w samej Łodzi.

20.000 robotników wypowiedziało się za strajkiem, 6.000 w różnych innych miastach Polski.

W Warszawie aresztowano kilkadziesiąt osób.

Napad na pociąg, wiozący A. Hitler'a.

Berlin 15. — W pobliżu Jeny napadnięto i ostrzeliwano pociąg, w którym Hitler, Goebbels i Frick jechali z Munichu do Weimar.

W strzelaninie nikt nie został ranny i przypuszczo się, że był to spisek anty-hitlerowski.

Ostatnie wiadomości twierdzą, iż zamach popełniono tylko "pro forma" przez samych hitlerowców, w celu zwiększania popularyty Hitlera.

Władze wszczęły odpowiednie śledztwo.

NAJPRAWDOPODOBNIEJSZE ZWYCIĘSTWO HINDENBURGA

Marszałek v. Hindenburg, który zwyciężył 7-miljonową większością głosów z okazji wyborów w Niemczech.

A. Hitler najsilniejszy przeciwnik Hindenburga z okazji obecnych wyborów.

Ostatnie wybory w Niemczech na Prezydenta Rzeszy prawdopodobnie wypadną na Marszałka Hindenburga. niebezpiecznym jego przeciwnikiem jest Hitler, wódz faszystów, który posiada za sobą świetnie zorganizowaną najliczniejszą ze wszystkich organizacji, — swoją partję. Idee Hitlera prowadzą do wojny — przedewszystkiem jest przeciw płaceniu wszelkich długów aljantom, Hindenburg głosi swojemu krajowi pokój i demokratyzm. W najbliższych dniach dowiemy się, kto w Niemczech zwycięży. Dotychczasowa ilość głosów jest większa na korzyść obecnego prezydenta Rzeszy, Hindenburga.

Morskie fale chciały pochłonąć Vito Dumas'a!

VITO DUMAS ZDRóW, TYLKO ŻAGIEL "LEGH" ZOSTAŁ TROCHĘ USZKODZONY.

W dniu 14 marca rb. nad narodem argentyńskim zapanowała smutna wiadomość. Wszystkie pisma wieczorne opublikowały na swych szpaltach, że Vito Dumas, który na swym jachcie "Legh" od dwóch miesięcy borykał się z falami morskiemi, zginął bez wieści w pobliży Rio Grande do Sul.

Vito Dumas, jako najdzielniejszy żeglarz argentyński, dla sławy swojej ojczyzny postanowił na małej łódce żeglowej jako samotnik przepłynąć niebezpieczną podróż.

Rozpoczął ją od "starego pudła" Europy, via Las Palmas i chciałby ją dokończyć w Buenos Aires.

To też podaną wiadomość o zaginięciu dzielnego żeglarza przyjął smutkiem cały naród argentyński.

21 Aetrr 21

Podane wiadomości o zaginięciu Vito Dumas'a nie odpowiadają prawdzie, albowiem tenże znajduje się zdrów i będzie kontynuował dalszą podróż, tylko jego "Legh" został nieco uszkodzony, który na dniach będzie naprawiony do dalszej podróży.

Vito Dumas odbędzie dalszą podróż na żaglu "Legh".

Jak poinformował Vito Dumas korespondenta "United Press", że dalszą podróż po zreperowaniu żegla "Legh" będzie odbywał na tymże do Buenos Aires — oświadczył on, że przybycie jego będzie z upóźnieniem o czterech dni.

W dalszej podróży.

Dziś wyruszył w dalszą podróż na żaglu "Legh" Vito Dumas.

Klub argentyński "Żagiel" przygotowuje przyjęcie dla Vito Dumas.

W związku z spodziewanym przyjazdem Vito Dumas'a, Klub "Żagiel" wraz z innemi organizacjami argentyńskiemi przygotowuje się do przyjęcia dzielnego żaglowca.

IVAR KREUGER

Szwedzki król zapałek, właściciel wszechwładnym trustem produkcję zapałkową w 37 państwach, Gospodarsky kryzys nie oszczędził ani Kreugera i w ostatnich dniach, we swem mieszkaniu w Paryżu popełnił samobójstwo.

Lindbergh, Lindbergh, i zagadkowe porwanie dziecka

Jakby za dotknięciem różdżki czaro dziejskiej, prasa całego globu pisze o porwaniu małego Lindbergh'a. Policja Stanów Zjednoczonych jest bezradna i dotychczas nic rzeczowego w tej sprawie nie wykryta, nic dziwnego, że sławny ze łomictwa Ameryki gotów jest zapłacić owe żądane 50.000 dol. za zwrot ukochanego Lindy. W swoim czasie chciał podjąć się odszukania dziecka sławny bandyta Al Capone i zaofiarował na ten cel 10.000 dol., oczywiście w zamian za uzyskanie wolności. Władze jednak nie przystąpiły na tę propozycję, uważając kwestję nawet ewentualnego odszukania zguby za rzecz okropnie kompromitującą całą policję U. S. A. Dotychczas nic nie wiadomo, zniknęli nawet ci, którzy żądali okupu, dochodzenia przez specjalnie mobilizowaną policję w tym celu nie dają do dziś żadnych rezultatów.

Wyrok w sprawie zamachu na życie prezydenta Perú, Sánchez Cerro.

LIMA 15. — Za zamach na życie prezydenta republiki peruwiańskiej, podpułk. Sanchez Cerro, sąd doraźny skazał na śmierć przez zastrzelenie 19-letniego Jose Melgar, jako bezpośredniego wykonawcę zamachu i 32-letniego Juan Seoane, za dostarczenie pierwszemu pistoletu, którym ten ranił prezydenta podczas nabożeństwa w kościele w Miraflores.

Rada wojenna skazała Reynaldo Bolanos'a, lat 30, na 20 lat więzienia, za upłanowanie zamachu.

Resztę procesowanych uniewinniono.

W ostatniej chwili nadchodzą wiadomości, iż wykonanie wyroku, mające się odbyć dziś w południe, odłożono zostało na kilka godzin, z powodu różnych próśb o ułaskawienie, nadesłanych do rządu.

Echa wyborów w Niemczech

Berlin. — Organ niemiecki "Germania" w ostry sposób krytykuje włoską prasę faszystowską za swe tendencyjne komentarze w sprawie wyborów prezydenta w Niemczech.

"Gazety w Rzymie — powiada wyżej wymienione pismo — całkowicie zniekształciły rezultaty pierwszych wyborów, przedstawiając zamiast rzeczywistości marną karykaturę".

Odnośnie zdania w tej kwestji, wypowiedzianego przez gazetę "Gloczjala d' Italia", wyraża się "Germania" w ten sposób:

"Godnym jest ubolewania fakt, iż organ rządowy "Giornale d' Italia" ucieka się do takich kłamstw i historjek, pełnych nietaktów, zamiast zachowywania odpowiedniej rezerwy dla zachowania swego stanowiska oficjalnego."

ZARZAD FEDERACJI TOW. I ORG. "DOM POLSKI"

zaprasza wszystkich Sz. Rodaków na

UROCZYSTĄ AKADEMJĘ

urządzaną

W DNIU 19-go MARCA B. R.

W SALONACH DOMU POLSKIEGO, CALLE SAN JOSE 1451

z okazji

Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego

Po Akademji odbędzi się

Towarzyska Zabawa Taneczna

do której przygrywać będzie

Pierwszorzędna Orkiestra

Początek Akademji punktualne o godz. 8-ej wiecz.

Wejście dla Panów $ 1. dla Pań Bezpłatne

Wszystkich Sz. Członków Towarzystw wraz z Rodzinami, jak rownież ogoł Rodaków zamieszkujących w Buenos Aires i okoficy na dzień 19-go marca do lokalu "Domu Polskiego" zaprasza

Federacji "Dom Polski"
ZARZĄD

Zawiadomienie

Zarząd Tow. Pol. w Buenos Aires z siedziba na Dock Sud, urządza dnia 19 marca br.

WIELKĄ ZABAWĘ TANECZNĄ

o godz. 8 i pół wieczorem, połączoną wraz z przedstawieniem amatorskim

P. T. "MATKA ŻYJE"

(Obrazek sceniczny z powstania listopadowego.)

Jednocześnie odbędzie się występ bokserów, znanych mistrzów argentyńskich z Klubu Dock Sud, którzy to zaofiarowali na cel naszego Tow.

Wstęp dla Panów 1.— peso, dla Pań wstęp bezpłatny. Bufet obficie zaopatrzony.

Orkiestra doborowa. Upraszamy Sz. Rodaków o jaknajliczniejsze przybycie

ZARZĄD

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Sowiety spodziewają się ataku swych granic.

Tokio. — Z wiarogodnego źródła dochodzą wiadomości, iż rząd sowiecki zarządził wstrzymanie regularnego ruchu kolejowego między Błagowieszczeńskiem a Władiwostokiem, oświadczając, że władze wojskowe zażądały całkowitego użytku danej linji wskutek posunięć wojsk japońskich, zaobserwowanych na granicy, z które sobie pozwalają pod pretekstem uśmierzenia buntu Chińczyków, który powstał w Tahelhoe położony nawprost Błagowieszczeńska, po przeciwnej stronie rzeki Amur.

Walka trwa nadal

Harbin. — General Mah Chan Szan przeniósł się do Cicikar, natychmiast po wdarciu się z Generałem Honjo, wobec czego się przypuszcza, że zamierza urządzić ekspedycję przeciwko powstańcom w Heiho i Mandżurii.

Podczas ostatnich walk, odbytych w Heiho, padło 80 osób, w samym zaś mieście zamknięte zostały banki i sparaliżowany cały ruch handlowy a dużo osób uciekło do Błagowieszczeńska.

Wiadomości z Mandżurii są wręcz przeciwne. Pochodzące od strony kolei Wschodnio Chińskiej donoszą, że przewroty ustały. Natomiast ze strony japońskiej zapewniają, że nadal trwają bunty, wobec czego uprzedzono ludność cywilną, zamieszkałą w Harbinie.

REZYGNACJA RADNYCH LEWICOWYCH Z MAGISTRATÓW W KATALUNJI.

Barcelona 15. — Podczas dyskusji w sprawie budżetu miejskiego, większość lewicowa zwalczoną została większością jednego głosu przez pozostałe grupy połączonych.

Wskutek tego radni z lewicy wycofali się z zarządu magistratu i różnych innych stanowisk miejskich.

Żołnierze Czangkaiszeka

Rycina niniejsza przedstawia grupę żołnierzy z formacji generała Czangkaiszeka.

PROJEKT w sprawie rozwinięcia umysłowego dzieci

Genewa 15. — Na komisji politycznej Konferencji Rozbrojenia delegat polski, prof. Szumlakowski zaproponował plan akcji w sprawie wykorzenienia u dzieci nienawiści narodowej.

"Do wykorzenienia tego uczucia — powiada prof. Szumlakowski — dojdzie się zapomocą kontrolowania treści książek w szkołach i przedstawień w teatrach i kinach, pod groźbą zastosowania sądu międzynarodowego do agitatorów i propagandystów wojennych.

W danym planie dodaje: "Radjo, kino, prasa i kościół winne współpracować z państwem dla ukształtowania umysłu dziecięcego, starając się wyplenić wszelką nienawiść i budzić ideę współpracy".

Książę Cyryl chce zostać carem

Paryż. — Były wielki książę Cyryl, uważany przez monarchistów rosyjskich za przyszłego cara, zainteresował się projektem utworzenia w Mandżurii północnej państewka rosyjskiego pod zwierzchnictwem Japonji. W myśl tego fantastycznego projektu, w państewku tem znaleźliby bezpieczniejszą niż dotąd egzystencję liczni uchodźcy z Rosji, przeważnie oficerowie i żołnierze "białych armij", oddawna żyjący w Mandżurji, w warunkach graniczących z nędzą. Wśród uchodźców jest wielu przedstawicieli dawnych rodów arystokratycznych w Rosji.

Byłemu wielkiemu księciu Cyrylowi wielce przypadł do smaku ten ekscentryczny projekt "republiki monarchistów" w Mandżurji. Oświadczył on że nie mogąc w niczem przyczynić się do urzeczywistnienia tego projektu, liczyć musi na to, że Liga Narodów, załatwiając kwestję mandżurską, nie przeoczy tej pięknej, uśmiechającej się sposobności.

MNIEJSZOŚCI ZMIENIŁY MIEJSCA W IZBIE POSŁÓW

Madryt 15. — Po zakomunikowaniu przez partje radykałów o rozpoczęciu swej opozycji w stosunku do rządu, nastąpiła zamiana miejsc na sali Izby Poselskiej przez różne grupy.

Socjaliści ulokowali się w ławach większości, za rządem, zaś radykali zajęli miejsca, w których siedzieli dawniej socjaliści, jako mniejszość opozycji.

Rosyj. org. do walki ze szpiegostwem bolszewickiem zagranicznem.

Z Paryża donosi, Jeden z tygodników paryskich zamieszcza sensacyjną informację o istniejącej w Paryżu organizacji, Rosjan emigrantów, zajmujących się wyłącznie wywiadem anty-bolszewickim, oraz paraliżowaniem szpiegostwa komunistycznego zagranicą.

Towarzystwo to, pod nazwą "Związek b. urzędników miejskiej i wiejskiej administracji cesarskiej Rosji", zarejestrowane jest w prefekturze paryskiej. Na czele jego stoi pułk. Zelityn, b. oberpolicmajster m. Rygi. Organizacja posiada swoich agentów w rozmaitych krajach, m. in. i w Polsce.

Tygodnik paryski podaje także wyciąg z programu kursu, który przechodzą adepci owej organizacji.

Awantury w Wiedeńskim Parlamencie

Wiedeń. — Ponownie mianowany kanclerz dr. Buresch wystąpił w parlamencie z przedłożeniem swego programu, lecz powitany został z wykrzykami tego rodzaju, jak: "Niechcemy twojego nowego rządu" — chcemy pracy i chleba!" itp. — Demonstracja była tak poważną, że kanclerz nie był w stanie przemawiać. Dopiero później, gdy galerje zostały oczyszczone i demonstranci na ulicę wypędzeni, dokończył dr. Buresch swoją mowę programową.

Niemiec wynalazł nową kulę karabinową

Londyn. — Wojskowa prasa angielska omawia obszernie nowy wynalazek niemiecki, który może wprowadzić przewrot w przyszłej taktyce wojennej. Jest to kula karabinowa, przebijająca płyty pancerne.

Kula ta, dzięki zwiększeniu szybkości początkowej jest w stanie przebijać pancerze czołgów i schronów. Wynalazł ją inż. Gerlich z Kielu, a Min. Reichswehry już rozpoczęło próby na strzelnicach.

Redaktor działu wojskowego dziennika "Daily Telegraph" stawia następujące dwa pytania: 1. czy Niemcy istotnie posiadają wynalazek, który zrewolucjonizuje walkę i 2) czy rząd Wielkiej Brytanji zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa?

Autor zaznacza, że w angielskich kołach wojskowych od dość dawna krążą uporczywe pogłoski o przewrocie w uzbrojeniu niemieckiem, który może okazać się groźnym dla całego świata.

— Wynalazca utrzymuje podobno — pisze "Daily Telegraph" — że jego nowa kula może być zastosowaną również do artylerji polowej i do dział marynarki. Jeżeli przechwałki te są usprawiedliwione, to mają one olbrzymie znaczenie. Nietylko czołgi, fortece, ale nawet pancerniki byłyby na łasce tej nowej broni.

TYROLCZYCY WIERNI SĄ HABSBURGOM.

Wiedeń. — Były następca tronu austrjackiego, arcyksiążę Otto Habsburg, wystosował pismo do gminy Ampass w Tyrolu, która nadała mu obywatelstwo honorowe, aby choć częściowo naprawić krzywdy, wyrządzone rodzinie Habsburgów. Arcyksiążę Otto ubolewa w liście, że nie może uścisnąć dłoni wiernych Tyrolczyków i zapewnia, że nici zawiązane między nim a Tyrolem są nierozerwalne.

Nowy bunt powstał w Ecuadorze

Guayaquil. — Kilka zbuntowanych oficerów w garnizonie armji proklamowało tu powstanie.

Oficerowie ci zwołali tłum cywilnych, przemówili do nich i pobudziwszy do czynu, pomaszerowali z nimi na baraki, gdzie przyaresztowali lojalnych oficerów i zamknęli ich w więzieniu.

Z Quito wysłany został oddział wojska w celu uśmierzenia tego buntu.

Ujęcie chińskich wolnych strzelców

Dobrze ukryci strzelcy chińscy, którzy przez długi czas utrudniali Japończykom zwycięstwo na szanghajskim froncie, zostają systematycznie wyławiani przez patrole piechoty.

3070 mogił polskich na Obczyźnie

Budapeszt. — Tutejszy kupiec Leon Ferdynand Miklossi, były inżynjera polski, Węgier, prezes Związku Legjonistów Polskich w Budapeszcie, zebrał ciekawą statystykę, odnoszącą się do grobów żołnierzy polskich na Węgrzech.

Grobów tych jest ogółem 3.070, w czem na cmentarzach budapesztańskich 720, w innych miejscowościach węgierskich 2.058 i na terenie słowackim i rumuńskim 312.

Statystykę mogił polskich żołnierzy na Węgrzech p. Miklossi przesłał ostatnio do Warszawy.

SYN EMIGRANTA ŚWIETNYM PIANISTĄ

Drezno. — Na koncercie drezdeńskiej szkoły muzycznej, w którym wzięło udział 350 młodych pianistów, na pierwsze miejsce wysunął się syn polskiego emigranta — Piotr Cieślak, lat 16.

Epidemja samobójstw w Niemczech

Berlin. — Wzorowe statystyki niemieckie ustaliły, że w ciągu ostatnich ośmiu lat 123.000 osób popełniło samobójstwo w Niemczech. Dominującą przyczyną była nędza, zwłaszcza w okresie inflacji, gdy szereg drobnych kupców i urzędników straciło wszystko. To też procent samobójstw jest dwa razy większy wśród ludzi powyżej60 lat, jak również dwa razy większy w centrach przemysłowych, niż na wsi.

Hinduski protest w Londynie

Na londyńskim Trafalgar Square urządzili zamieszkali stale w Londynie Hindusi zgromadzenie, protestując przeciwko ostatnim zarządzeniom władz angielskich w Indjach.

Brytyjską Submarynę znaleziono w Morzu

Portland. — Nurkowie zastanawiają się nad sposobem wydostania z morza submaryny "M-2", odnalezionej na dnie zatoki Dead Man's Bay, obok niemieckiej łodzi podwodnej, zatopionej podczas wojny światowej.

Submaryna "M-2" zaginęła 26-go stycznia r. b. Statki ratunkowe szukały jej na odnośnem miejscu kilkanaście razy, aż nareszcie wyłowiono na powierzchnię morza jej flagę sygnałowe.

"ITALIA" Zjednoczone Kompanje Okrętowe

COSULICH — LLOYD SABAUDO — NAVIGAZIONE GENERALE ITALIANA

najszybsza komunikacja okrętowa do POLSKI i "LLAMADY" z Polski do Argentyny

Ostatnie odjazdy z Buenos Aires:

C. L.	M. Washington	21 Marca (godz. 12)
L. S.	Conte Verde	29 Marca (godz. 22)
N. G. I.	Giulio Cesare	12 April (godz. 22)
L. S.	Pesa. Maria	22 April (godz. 16)
C. L.	Belvedere	23 April (godz. 16)
N. G. L.	Duilio	26 April (godz. 22)

Po informacje należy zwracać się do Agencji w Republice

I DO CENTRALI:

NAVIGAZIONE GENERALE ITALIANA — Av. Roquc Saenz Peña 660 — BS. As.
COSULICH LINE — Av. Roque Saenz Peña 570 — Bs. As.
LLOYD SABAUDO — Av. Roque Saenz Peña 570 — Bs. As.

WIELKA KLINIKA LEKARSKA SPECJALISTÓW

Dla urzedników i robotników tanie abonamenty. Taniej jak gdzieindziej

Choroby wenervczne - Syfilis

i jego komplikacje (606—914). Leczenie szybkie i nowoczesne za pomocą elektrolizy. — Zwężenie cewki — Utrata nasienia — Prostata.

Żylaki i Hemoroidy. Leczenie naukowe i szybkie bez operacji, pozwalające na codzienną zajęcie. Metodą prof. Sicard. — Choroby skórne, egzemy chroniczne, wrzody. — KLINIKA LEKARSKA, PŁUCA, SUCHOTY, leczenie syst. m prof. Mullgard.

Reumatyzm Ból w biodrach, isjasz; leczenie systemem profesora Paul z Wiednia.

ASTMA. — Leczenie etiologiczne po zbadaniu krwi.
SERCE — Palpitacja, rozszerzenie, zwapnienie żył.
ŻOŁĄDEK — Wrzody, Kwasy, Wonity, brak apetytu złe trawienie. — Gardło, Nos i Uszy.
KOBIECE — Macica, jajniki, spóźniony perjod. — Osobny gabinet i usługa żeńska. — Elektryczność — Promienie X. — Kąpiele.

Godziny przyjęć od 10 do 12-tej i od 14 do 21. W niedzielę i święta od 10-ej do 12-tej. — (Porada 3 pery).

1017 SARMIENTO 1017 BUENOS AIRES

Tanie abonamenty dla urzędników i robotników

NOWINY Z POLSKI

Śląsk kupił od Czechów 5 klm. kolei

Prace swe zakończyła ostatnio konferencja kolejowa polsko-czechosłowacka, która zajmowała się uregulowaniem sprawy odcinka tranzytowego, przebiegającego przez Polskę pod Marklowicami koło Cieszyna, na dh. jeści około 5 kilometrów. Odcinek ten linji jest własnością prywatnej kolei czechosłowackiej, eksploatowany był do niedawna przez czechosłowackie koleje państwowe. Obecnie jednak, wobec wybudowania po stronie czechosłowackiej innego połączenia kolejowego, odcinek ten stał się marwą odnogą. Województwo śląskie za nierza jednak wykorzystać ten pięciokilometrowy odcinek kolejowy jako fragment nowej linji kolejowej, która biec będzie z Moszczenicy do Cieszyna.

Narady, w których wzięli udział przedstawiciele zarządów kolejowych obu państw, zakończyły się ustaleniem tekstu dodatkowego protokułu do polsko-czechosłowackiej konferencji kolejowej i warunków, na podsta ie których własność wspomnianego odcinka przelana będzie na województwo śląskie.

Pozatem postanowiono, że w komunikacji polsko-czechosłowackiej otwarte zostanie nowe przejście kolejowe między Marklowicami i Cieszynem Czeskim.

Uchwały konferencji muszą być zatwierdzone przez rządy obu państw, potem nastąpi podpisanie umów, wypłata ceny wykupna i objęcie odcinka kolejowego przez województwo śląskie.

Dr. Papee zamianowany komisarzem Gdańska

Wysokim komisarzem Gdańska w miejsce dra. Strassburgera zamianował rząd polski dra. Kazimierza Papee, dotychczasowego konsula generalnego w Królewcu.

Nominacja ta wskazuje, że rząd Polski zamierza zająć inne stanowisko w Gdańsku. Rząd Polski przyjął do przekonania, że wskutek coraz bardziej wzmagających się wpływów nazistów (zwolenników Hitlera) w senacie Gdańska, nie byłoby wskazanem trzymać stanowiska dra. Strassburgera, który mimo wszelkich swych zalet i zdolności dyplomatycznych nie mógł doprowadzić do współpracy Gdańska z Polską.

Dr. Strassburger, były minister hamburgi i podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, miał zupełnie wolną rękę w układach z władzami gdańskimi. W pierwszych latach swego urzędowania udało mu się znacznie poprawić stosunki gdańsko-polskie, lecz w ostatnich 2 latach napotkał na coraz bardziej piętrzące się trudności, spowodowane przez nowy nacjonalistyczny senat Wolnego Miasta Gdańsk, jak wiadomo, jest obecnie główną twierdzą ruchu niemiecko narodowego i hitlerowskiego.

Francuzi mają w Polsce 285 milj Zł

Niewola ekonomiczna Polski wzrasta z każdym rokiem, a najlepszym dowodem tego jest fakt, że co roku powiększają się lokaty zagraniczne w polskim handlu i przemyśle, wskutek czego zyski z największych przedsiębiorstw w Polsce nie pozostają w kraju, a są wysyłane akcjonarjuszom zagranicznym.

W r. ub., według danych statystycznych, najwięcej pieniędzy z pośrod kapitalistów zagranicznych ulokowali Francuzi, których łączne lokaty w roku 1931 wynosiły sumę 285 miljonów złotych.

BUDŻET I HANDEL POLSKI W STYCZNIU 1932 r.

Główny Urząd statystyczny podaje że w styczniu r.b. dochody rządowe z podatków wyniosły łącznie 175.300.000 zł., a rozchody 178.000.000 zł., czyli innemi słowy deficyt budżetowy za styczeń r. b. wynosi 2.700.000 zł.

Bilans handlowy Polski za styczeń r. b. jest dla Polski dodatni, gdyż wywóz towarów z Polski przewyższył przywóz towarów do Polski o 12 milj. 800.000 zł. W innych miesiącach bilans dodatni był jednak o wiele większy.

Rząd daje 31,277 000 zł. na bezrobotnych

Od kilku lat istnieje w Polsce tak zw. "Fundusz Bezrobocia". Jest to instytucja państwowa, która daje robotnikom swego rodzaju "ubezpieczenia" na wypadek bezrobocia, za co zatrudniani robotnicy płacą swego rodzaju podatek.

W czasach normalnych dochód Funduszu Bezrobocia wystarcza na pokrycie rozchodów, ale obecnie, gdy w Polsce jest urzędowo około 350.000 bezrobotnych robotników (a nieurzędowo o wiele więcej), dochody Funduszu Bezrobocia nie wystarczają na pokrycie rozchodów, w związku z czem rząd musi od czasu do czasu dokładać pewne sumy.

Ostatnio Rada Ministrów uchwaliła np. dla Fundusz Bezrobocia na pomoc dla bezrobotnych sumę 31,277.000 złotych.

100 koni zjadają miesięcznie Warszawiacy

Rzeźnia miejska w Warszawie wykazuje w swych statystykach dość znaczne spożycie mięsa końskiego przez mieszkańców stolicy. Głównymi odbiorcami koniny są mahometanie, których kolonja w Warszawie liczy do kilkuset osób.

Ubiegły rok 1931 wykazał jednak pewien spadek spożycia koniny, gdyż w okresie tym doszło do 2.229 tonn, co tworzy około 100 koni miesięcznie, podczas gdy dawniej bywało więcej.

Kryzys obecny dotknął widać także i członków kolonji tureckiej w Warszawie, którzy mimo, że konina tańsza jest od innego mięsa, musieli zmniejszyć swe spożycie i stąd spadek ogólnej cyfry uboju.

Cmentarzysko z przed 5000 lat na Pomorzu

W czasie prac ziemnych w Odrach koło Czerska, natrafiono na wielkie cmentarzysko przedhistoryczne z przed 5000 lat. Jest to pierwsze tego rodzaju wykopalisko na Pomorzu.

W Gostkowie na Pomorzu podczas kopania natrafiono na ślad grobów przedhistorycznych, nie spotykanych dotychczas na terenie woj. pomorskiego. Są to dęby, pochodzące z okresu pierwszej kultury gockiej i wpływów cesarstwa rzymskiego. Goci osiedlili się na Pomorzu, wedle dotych czasowych badań, od II do IV wieku po Chrystusie (1700 lat temu), poczem wywędrowali nad Morze Czarne.

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma handlowa holenderska pragnie importować z Polski gotowe skrzynie, oraz komplety skrzyń, ewentualnie obejmie przedstawicielstwo po ważnej firmy polskiej z tej branży.

Firma z ekwadoru interesuje się importem z Polski następujących artykułów: motory ropne średniej i lekkiej wagi, tokarki.

Firma holenderska interesuje się importem z Polski koszul dziennych męskich w tańszych gatunkach.

Firma belgijska interesuje się importem z Polski artykułów spożywczych.

Sprawa o wypadek samochodowy.

Wydział sejmiku powiatowego warszawskiego komunikuje nam:

W sądzie okręgowym w warszawie odbyła się sprawa z powództwa p. Hanki Ordonówny (Marji Tyszkiewiczowej) przeciwko wydziałowi powiatowemu sejmiku warszawskiego o 84.000 złotych odszkodowania za straty, jakie p. Ordonówna poniosła w związku z wypadkiem samochodowym na szosie Warszawa — Willanów. Straty obejmują zwrot kosztów leczenia i utracone zarobki w okresie półtoramie sięcznym.

Na rozprawie rzecznicy pozwanego wydziału powiatowego apl. adw. Wacław Dulinicz i Michał Maehlis podnieśli zarzuty natury formalnej, twierdząc, że powództwo winno być bez rozpatrzenia umorzone, jako wytoczone wadliwie, gdyż wydział powiatowy sejmiku warszawskiego odrębnej osobowości prawnej nie posiada, a jest tylko organem powiatowego związku komunalnego, względnie władzą administracyjną I-ej instancji.

Sąd okręgowy ogłosił następnego dnia decyzję, mocą której zarzutów pozwanych nie uwzględnił, jednak na wniosek pełnomocników strony pozwanej udzielił wydziałowi powiatowemu terminu dla zgłoszenia świadków, mających ustalić, że winnym spowodowania wypadku samochodowego jest szofer p. Fr. Jarossy'ego, p. Jan Plachta a nie pracownicy powiatowego związku komunalnego.

Jak wynika z powyższego, notatki prasy, ustalające rzekomą winę wydziału powiatowego w spowodowaniu wypadku na szosie wilanowskiej, nie odpowiadają rzeczywistości.

Aktorka dostała 89.000 złotych odszkodowania.

Warszawa. — —Znana aktorka sceniczna Hanka Ordonówna wygrała tu od m. Warszawy 89.000 złotych, którą to sumę miasto na jej wypłacić tytułem odszkodowania za obrażenia cielesne, odniesione w wypadku automobilowym.

TERYT. LA PAMPA:

Kiepska sytuacja kolonistów w departamencie Ing. Foster.

Ing. Foster 16. — Dzienniki tego miasat opublikowały listy kolonistów w których ci opisują niesłychaną biedę. Koloniści w swych listach domagają się od gubernatora i rządu centralnego pomocy i skoro ci takowej nie okażą, będzie zmuszone 800 rodzin którzy obejmują 18.000 hektarów, porzucić swoje zagrody.

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż ogłoszenie o zgubie paszportu w "Głosie Polskim" stosownie do orzeczenia Wydziału Konsularnego R. P. wynosi $ 3.—

Wynalazek zapobiegający katastrofom kolejowym?

Z Piotrkowa donosi: P. Synowiecki, urzędnik PKP na stacji Piotrków, pracował od dłuższego czasu nad własnym wynalazkiem, który miałby za zadanie zapobiegania w przyszłości katastrofom kolejowym.

Wynalazek swój p. Synowiecki przedstawił ministerstwu komunikacji na specjalnej onegdaj odbytej audjencji, i na życzenie inspektora ministerjalnego p. Eismonda, wynalazca zobowiązał się do zachowania tajemnicy, na której polego konstrukcja tego wynalazku.

Chłop powalił nożem wilka.

Z Wilna donosi: Mieszkaniec wsi Ozoroki, gm. jaziwińskiej, Adam Starowicz, idąc lasem, pomiędzy wsiami Ozoroki i Liniszki został napadnięty przez wilka, który rzucił się na wieśniaka gryząc mu ręce i skacząc do piersi, usiłował zagryźć go. Starowicz nie tracąc przytomności, wyciągnął z za cholewy nóż i ugodził nim kilkakrotnie rozwścieczone zwierzę. Wilk pomimo ran rzucił się jeszcze kilka razy na Starowicza. Po kilku jednak ciosach padł martwy.

Nieprzytomnego wieśniaka znaleźli w lesie mieszkańcy wsi, którzy przewieźli go do miejscowej lekarki, która go uratowała od niechybnej śmierci.

Prezydent ułaskawił Irenę Kosmowską.

Prezydent Rzplitej Polskiej, prof. Ignacy Mościcki podpisał ostatnio dekret o ułaskawieniu b. posłanki Ireny Kosmowskiej.

Irena Kosmowska, b. posłanka z ramienia Polskiej Partji Socjalistycznej i wybitna działaczka ludowa, została skazana w Polsce na 6 miesięcy więzienia za obrazę Piłsudskiego.

Upadek księgarni M. Arcta w Warszawie.

Jedna z najstarszych i znanych firm wydawniczych w Polsce a mianowicie księgarnia M. Arcta, istniejąca od przeszło 95 lat, zgłosiła ostatnio podanie do sądu o nadzór sądowy, co oznacza upadek tej firmy.

W kołach wydawniczych twierdzą że majątek księgarni Arcta jest kilkakrotnie większy od jej zadłużenia, ale ponieważ jest on przeważnie ulokowany wkształcach, a tych się teraz mało w Polsce sprzedaje wskutek panującego kryzysu, więc też firma nie była w stanie regulować bieżących rachunków z braku gotówki i zmuszo na była ogłosić upadłość.

Taką wesołą minę może mieć tylko człowiek, składający swe oszczędności na książeczkę oszczędnościową.

P. K. O.

BANCO POLACO POLSKA KASA OPIEKI S. A.

AVENIDA LEANDRO N. ALEM 484. — BUENOS AIRES

PŁACIMY 5o/o OD STA ZA ZŁOŻONE OSZCZĘDNOŚCI
NAJTAŃSZE PRZEKAZY DO POLSKI

Przekaz pocztowy 100 Złotych kosztuje m$n. 45.35
Przekaz pocztowy 300 Złotych kosztuje m$n. 133.60
razem z kosztami przesyłki.

Przekazy telegraficzne są doręczane w Polsce w ciągu 4 dni.

Karty okrętowe na wszystkie linje pasażerskie

Bezpłatny adres dla korespondencji.

Korzystne dla Polski wyniki konferencji kolejowej

Warszawa. — Zakończyła w Warszawie obrady międzynarodowa konferencja kolejowa, która opracowała bezpośrednią komunikację osobową i bagażową pomiędzy Sowietami a państwami środkowo-europejskiemi i państwami bałtyckiemi tranzytem przez Polskę. Konferencja ustaliła sprawy, dotyczące tranzytu przez Polskę, pomyślnie dla PKP. O ile centralne zarządy poszczególnych zarządów kolejowych zainteresowanych państw zatwierdzą szybko projekty konferencji, spodziewać się należy, że komunikacja ta wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia b.r.

Bank Polski dał 500.000 zł. na bezrobotnych

Bezrobocie w Polsce zatacza coraz szersze kręgi, więc też i walka z niem jest coraz trudniejsza, to też Naczelny Komitet Walki z Bezrobociem stara się na wszystkie strony o datki by chociaż jako tako żywić bezrobotnych i nie czynić z nich... komunistów.

Ostatnio pośpieszył z pomocą komitetowi Bank Polski, instytucja rządowa, asygnując na walkę z bezrobociem pół miljona złotych. Jest to dotychczas największa ofiara, złożona przez jedną instytucję na rzecz walki z bezrobociem w Palsce.

POLACY!!!

We wszystkich sprawach sądowych zwracajcie się do biura prawniczego

SARMIENTO 1011 pietro 5-te Bs. Aires

Godziny przyjęć: od 10 — 12 i od 16 — 19 popołudniu

Adwokat: Dr. PITR PANDOL-TADICZ

We wszystkich sprawach, jak to: Cywilnych, Handlowych, Kryminalnych, a także w nieszczęśliwych wypadkach na miejscu pracy, dajemy porady. Również tłumaczenia wszelkich dokumentów pisanie podań.

Compañia Internacional de Viajes

calle SAN MARTIN 56 (pół kwadry od Plaza Mayo)

Za pezów 60

Może Pan sprowadzić swą rodzinę z Polski, a resztę spłaca Pan po 20 pezymies. Szyfskartę wysyłamy zaraz po zadatkowaniu.

Najstarsza i największem zaufaniem ciesząca się firma nasza udziela swym rodakom jak największe zniżki przy kupnie szyfskart do Polski i Llamad z Polski.

NIEMIECKI INSTITUT LEKARSKI

(INSTITUTO MÉDICO ALEMÁN)

Specjaliści w chorobach chronicznych

CHOROBY PŁCIOWE

Nerki, pęcherz, prostata, blenoragja, zwężenie, słabość płciowa, utrata nasienia, (609 — 914), analiza krwi.

Syfilis: Analiza Wassermanna, leczenie prądem elektrycznym według najnowszych metod.

Choroby skórne: Wyrzuty, egzema, żylaki, hemoroidy i wrzody. Leczenie szybkie, bez bólu i opuszczania zajęcia. Tanie abonament.

OTYŁOŚĆ DIABELIS, leczenie pod oppieką i kontrolą lekarską.

KLINIKA LEKARSKA. Suchoty, astma, choroby serca, bronchit. ŻOŁĄDEK: wrzody, kwasy, bezsenność, nerwy i bóle nerwowe.

USZY, NOS i GARDŁO. — Polipy, materja.

CHOROBY KOBIECE. — Macica, przeszkody w perjodzie.

Leczenie elektrycznością, Diatermy, Promienie X.

Godziny przyjęć od 10 do 12 i od 14do 20. W dni świąteczne od 10 do 12.

Porady i analizy bezpłatne.

2760 CORRIENTES 2760 BUENOS AIRES

TANIE ABONAMENTY

Kronika Miejscowa

Argentyński 'byczek' cieszył się krótkim powodzeniem!

W sobotę, dnia 12 bm, argentyński bokser lekkiej wagi, p. Justo Suarez w walce z Chiljczykiem Wiktorem Peralta stracił szampionat Ameryki Południowej. Jak wielu innych, tak samo też i p. Justo Suarez, cieszył się krótkim powodzeniem swych zwycięstw w walkach bokserskich.

Człowiek ten urodzony w dzielnicy Mataderos w Bs. Aires, nie wiadomo z jakich przyczyn wmówiono w niemi okrzykami — dodając mu pseudonim jako dla niezwyciężonego "El Torito Argentino". Prasa tutejsza nie szczędziła swych sapali, aby przez chwilowe powodzenie "torrita" dodać mu otuchy do zdobycia wielkiej sławy.

Sam Justo Suarez nie wierzył w to, do czego on doszedł i czem go sobie wyobrażano. W swoich politycznych mówiło się o zamianowania go na dyplomatę a nawet mówiło się już, że otrzyma stanowisko konsula argentyńskiego w Ameryce Północnej — wszystko to było chwilowe i dziś już należy do przeszłości.

Cała karjera Justo Suarez'a skończyła się 12 marca. Prasa argentyńska, aby nie ośmieszyć się, o czem pisała dawniej, umieściła olbrzymi artykuł na cześć "El Torrito", jąsząc: "Ha tenido una carrera corta, pero brillante" — powstrzymując ducha opatrznościowego dodaje, gdyby się nie ożenił, byłby niezwyciężony.

Wyjazd ministra skarbu do Mar del Plata.

Minister Skarbu, p. dr. Wojciech Hueyo, wyjechał w dniu wczorajszym do Mar del Plata, powrót jego nastąpi za tydzień.

Argentyna traci rynek zbytu w Anglji.

Dla Argentyny w handlu zagranicznym grozi całkowite zamknięcie rynku angielskiego dla jej eksportu, jak stwierdzono na zebraniu Izby Handlowej w Londynie. Jeżeli system ten nie zostanie zaniechanym w krótkiej przyszłości, argentyńskie interesy handlowe, mające stały siedzibę w Londynie, będą musiały ztamtąd wyemigrować. Rząd angielski ogranicza import zboża zagranicznego tak, że z dniem 1 lutego podniósł ograniczenie na import maizu z zagranicy z 11 — 14o/o, a ostatnio do 18 o/o.

CLINICA MEDICA SARMIENTO

obsługiwana pr zez specjalistów

CHOROBY WENERYCZNE (606 - 914)

Zwężenie słabość i niemoc płciowa. Leczenie szybkie i nowoczesne.
ŻYLAKI I HEMOROIDY, Leczenie szybkie, bez bólu i bez potrzeby opuszczania zajęcia.

CHOROBY SKóRNE. Z Egzemy, wyrzuty. Leczenie metodą skomplikowaną.

REUMATYZM ASTMA, PALPITACJE SERCA
CHOROBY ŻOŁĄDKOWE, Kwasy i wrzody. Leczenie wyłącznie lekarskie.
GARDŁO NOS I USZY. — Szum w uszach, głuchotę, materja, poljpy.
CHOROBY KOBIECE. — Macica i jajniki.
PROMIENIE ultrawioletowe. Elektryczność lecznicza

PORADY $ 3.— *TANIE ABONAMENTY*

Godziny przyjęć od 10 do 12 i od 14 do 22. W niedzielę i dni świąteczne od 10 do 12

SARMIENTO 895BUENOS AIRES
róg Suipacha 1 piętro

Z Prowincyj

Dokąd idziemy?

La Plata 16.— Otrzymane wiadomości z ministerstwa oświaty komunikują, że Państwowa Rada Szkolna dla ekonomji przekreśliła wydatki na utrzymania nauczycieli w prowincji Buenos Aires 570.000 pesos.

Dziennik tutejszy, "La Critica" z dnia 14 bm. umieścił artykuł na powyższy temat p. t. **"Dokąd idziemy"** i wykazuje w tymże, że rząd na szkolnictwie, które jest fundamentem kraju i jego przyszłością, robi ekonomje, tu, gdzie odczuwa się ogólny brak szkół i tu, gdzie stoimy w obliczu 60 proc. analfabetyzmu, żąda się redukcja nauczycielstwa. Autor artykułu zapytuje się rządu, dlaczego ten nie robi oszczędności w ministerstwie spraw wojskowych i marynarki wojennej, a tylko coraz więcej mianuje niepotrzebne szarże oficerów i coraz to więcej zakupuje stare pudła wojenne.

TERYT. CHUBUT:

Puerto Deseado 16. Panuje tu desorjentacja między hodowcami bydła i owiec, tycząca się niskiej ceny za skórę i wełnę.

TERYT. MISIONES:

Posadas 16. — Panuje tu olbrzymie naprężenie odnośnie do nowomianowanego gubernatora. Rozruchy, jakie się odbywają, w tychże biorą udział przedstawiciele parlamentarni. Ze sfer zbliżonych mówi się o interwencji rządu centralnego.

Prow. Santiago del Estero:

Nadzwyczajne posiedzenie komisji opiekuńczych dla bezrobotnych.

Stgo. del Estero 16. — Komisja opiekuńcza dla bezrobotnych na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu dzisiejszym pod przewodnictwem dr. Karola Brackmanna zażądała od urzędu emigracyjnego 400 najbiedniejszych bezrobotnych, których umieści przy nawodnianiu ziemi w pobliżu Santiago del Estero.

PROW. TUCUMÁN:

Zjazd plantatorów trzciny cukrowej.

Famaillá 16. — Odbywa się tu w dniu dzisiejszym zjazd plantatorów trzciny cukrowej, którzy mają rozpatrzeć następujące reklamacje: ogólne wprowadzenie stałej ceny za 16 kilo trzciny $ 3.50, tudzież ustalenie płacy dla robotników.

Zebrani plantatorzy wysłali telegramę do Ministerswa Rolnictwa, powiadamiając o obecnym zjeździe, w którem bierze udział 500 plantatorów, prosząc ministra rolnictwa, aby zajął się sprawami, jakie prześlą w protokule.

PROW. CORDOBA:

Profesorowie uniwersytetu ofiarowali swoje bezinteresowne usługi.

Córdoba 16. — W związku z ogólną ekonomją całego państwa, profesorowie tut. uniwersytetu postanowili wykładać języki obce bezinteresownie chcąc tym sposobem wykazać, że podtrzymują oszczędność kraju.

TERYT. CHACO:

Uruchomienie fabryk waty.

Resistencia 16. — Wszystkie fabryki waty, które od dłuższego czasu stały nieczynnie, zostały uruchomione z dn. 1 marca br., zatrudniając przeszło 1.200 robotników,; tym samym poprawiła się znacznie sytuacja danego terytorjum.

Resistencia 16. — W całym terytorjum Chaco rozpoczął się zbiór waty, który daje nadzwyczajne wyniki. W związku z powyższym, ceny na watę strasznie spadły, ostatnio płaci się za 1 tonnę od $ 150 — 170. Cena ta, jak twierdzą plantatorzy waty, nie wynagrodzi nawet włożonej pracy, nie mówiąc już o nasionach i narzędziach potrzebnych do uprawy.

PROW. CATAMARCA:

Partja radykałów weźmie udział w głosowaniach prowincjonalnych.

Catamarca 16. — W głosowaniach prowincjonalnych, które się odbędą 29 bm. w departamencie Santa Rosa w celu wyboru jednego deputowanego partja radykałów w tychże weźmie udział — wystawiając jako kandydata ze swej partji p. Józefa Capdevilla, mieszkańca tegoż miasta.

PROW. LA RIOJA:

Z powodu ekonomji przedłużono waakcje.

La Rioja 16. — W związku ze złą sytuacją finansową prowincji, wakacje nauczycielskie zostały przedłużone do dnia 1 kwietnia.

Konferencja dr. de la Torre z gubernatorem prowincji dr. Molinas.

Rosario de Santa Fe 16.— Dr. de la Torre odbył dłuższą konferencję z gubernatorem dr. Lucjanem Molinas. Tematem ich była sprawa nadyżyć przez byłego gubernatora rządu prowizorycznego, którą wódz demokratów postępowych przedłoży do senatu.

Zamknięcie piekarni

Bernasconi 16. — Na polecenie komisji magistratu, została tu zamknięta miejscowa piekarnia za złe utrzymanie czystości.

PROWINCJA SANTA FE:

Ruch owocowy w porcie rosaryjskim.

Rosario de Santa Fe 16. — W porcie rosarjskim powstał od niedawna nienotowany ruch na owoce. Codziennie są naładowane dwa okręty owocami,; również dziś został naładowany pszenicą i maiz'em okręt "Para na Transporte".

Członek towarzystwa "Maffiosos" wpadł w ręce policji

"Maffiosos" — pod tym wyrazem kryje się zorganizowana szajka, niby "towarzystwo", które jest postrachem dla mieszkańców Buenos Aires i jego okolic. O szajce "Maffiosos" pisaliśmy nieraz w naszym "Głosie", tak, że Sz. Czytelnikom początek tej historji i dotychczasowy jej przebieg jest znany. Obecnie dnia 9 b.m. Józef Villalba, zamieszkały przy ul. Beauchef 1235 otrzymał list, podpisany przez niejakiego Don Nadie, aby ten zawiózł na cmentarz dwa tysiące pesos, w przeciwnym razie, gdy żądaniu zadość nie uczyni — zginie. Pan Villalba z listem tym udał się do policji, komisarjatu Nr. 10, wyświetlając całą sprawę. I prosząc jednocześnie o opiekę.

Natychmiast po zameldowaniu 10 komisarjat powysłał gdzie tylko mógł policję, wraz z nimi tajnych agentów, którzy w interesie p. Villalba kazali mu przyszykować w naznaczony czas żądaną sumę, w czem osiągnięto rezultat. W godzinach mniej więcej naznaczonych w liście, p. Villalba poszedł na wskazane miejsce i niby to mając przy sobie tych dwa tysiące pesos, miał oddać jej dla uratowania życia. Policja i agenci cały czas obserwowali ruchy p. Villalby, do którego w tem czasie doszedł członek "Maffiosos" i zażądał wymienionej sumy, odzywając się do niego "y la plata, amigo?" W odpowiedzi p. Villalba, "que si" policja już się rozorjentowała i przyłapała zupełnie niespodziewanie niejakiego Franciszka Olivierto, argentyńczyka, 23 lat, któremu bez wątpienia "wypłaci" dwa tysiące pesos.

Grasanci.

Do komisarjatu 15-go zgłosiło się w dniu wczorajszym dwóch emigrantów polskich, niejacy Zacze Borys i Dzienicki Bazyli, że zostali namówieni przez Aleksandra Kabiliza, Ukraińca obywatela Polskiego, aby udali się do agencji okrętowej, która znajduje się przy ul. Reconquista 809, gdzie tam mogą nabyć po taniej cenie szyfkarty na wyjazd do Europy.

Agencja po przeprowadzeniu rzekomych formalności pobrała niby to za całość szyfkart od jednego 120 a od drugiego 150 pesos, stwierdząc, że za trzy dni będą mogli wyjechać. Wyjazd ten nie nastąpił nawet po miesiącu, a oszukani emigranci zaczęli się upominać o zwrot wpłaconej sumy.

Złodziejska agencja przed policją zameldowała poszkodowanych i oskarżyła ich jako rabusiów. Emigranci po wylegitymowaniu się przed rzekomym "Komendantem" policji otrzymali wolność z pogróżkami, aby więcej się nie zgłaszali do owej agencji. Ci sami pokrzywdzeni zgłosili się w 15 komisarjacie, wyświetlając powyższe oszustwa. Przez przypadek o powyższem dowiedziała się tutejsza prasa argentyńska, która twierdzi, że konsulaty, ani też istniejące patronaty nie zajmują się kompletnie sprawami współrodaków w szczególności temi, którzy nie znają tutejszego języka. Te same zarzuty stawia miejscowej policji. Nasi emigranci powinni już raz się nauczyć, że prawie wszystkie agencje żyją tylko z oszustwa.

SANSON DRATMAN
Escribano público
(Rejent)
Biuro Av. de Mayo 791
4 piętro
U. T. 38, Mayo 1849
Pryw. mieszk. Georgestown 666
U. T. 66, Flores 6509

KROLEWSKO-HOLENDERSKI LLOYD
KARTY OKRĘTOWE I LLAMADJA Z
POLSKI—RUMUNJI—LITWY—ESTONJI
Flandria 24 Lutego — Orania 16 Marca
przystanie w Montevideo, Santos, Rio de Janeiro, Bahia, Boulogne Sur Mer, Southampton i Amsterdam
KARTY OKRĘTOWE 3-EJ KLASY DO EUROPY
AGENCIA MORSKA DODERO S. A.
Agenty glowne na Rio de la Plata
SARMIENTO 418 al 424
U. T. 7081 al 7085 Avenida BUENOS AIRES
ROSARIO: Santa Fe 1131 — B. BLANCA: Chiclana 532-536

JEDYNA POLSKA FOTOGRAFJ
wykonuje wszelkie roboty fotograficzne po cenach ekonomicznych.
ZA KAŻDE 12 FOTOGRAFIJ JEDEN PORTRET KOLOROWY
DARMO
Sprzedaż Artykułów Fotograficznych dla Amatorów
Aparaty i Wstążki "Kodak"
CORDOBA 3814 BUENOS AIRES
Uwaga: Dla członków Towarzystw należących do Związku "Dom Polski" 10 proc. ustępstwo

Jeśli Pan chce być obsłużonym z całą uczciwością przez doktora odpowiedzialnego udaj się do
CLINICA MEDICA
CANGALLO
obsługiwanej osobiście przez swego dyrektora,
Dr. A. GODEL
Specjalistę pewnego, zupełnego i szybkiego lecznia,
Blenorragji Trypra
tak silnego jak chronicznego i jego możliwych komplikacji. nowymi metodami francuskimi i niemieckimi.
SYFILIS 606-914
CHOROBY SKóRNE I KRWI
Choroby kobiece, Macica, Osłabienia, Owarje, bolesne i nieregularne miesiączki.
SPECJALISTA CHORóB PŁUCNYCH, SERCOWYCH, ZOŁĄDKOWYCH, WĄTROBY, KISZEK, NERWóW, REUMATYZMU
RAYOS Z-DIATERMINA-ANALIZY
Dla polaków pierwsza wizyta darmo.
Godziny przyjęć: od 9—12 i od 15— 21.N iedziele i święta od 9-12 tej ulica
CANGALLO 1542 BUENOS AIRES

Dentysta Mechanik M. Pawluciak
iunvirato 669 *Buenos Aires*
Specjalista w leczeniu i rwaniu zębów zupełnie bez bólu. Zęby sztuczne z najlepszego materjału po cenach przystępnych. Przyjezdnych z prowincji załatwia się w jaknajkrótszym czasie. Gwarancja długoletnia. Porady bezpłatne.
Godziny przyjęć od 9 do 12 i od 2 do 9 wieczór.

Z ŻYCIA POLONJI ARGENTYNSKIEJ

POŻEGNANIE P. MINISTRA DR. WŁ. MAZURKIEWICZA

Piękną nadzwyczaj uroczystością było pożegnanie pana ministra Mazurkiewicza i jego małżonki, urządzone przez Organizację Naczelną Towarzystw Federację "Dom Polski", wspólnie z Komitetem Opieki nad Domem Polskim i Sekcją Federacji Towarzystwem "Wolna Polska".

Salony Domu Polskiego zaroiły się od rodaczek i rodaków, którzy w ten sposób chcieli zamanifestować swą sympatję do Przedstawiciela naszej Ojczyzny.

I tak przybyła Prezeska Honorowa Federacji, Pani Aniela B. de Rocca z rodziną, pan dyrektor PKO dr. Bączkowski z żoną, ks. Zakrzewski, inż. Paprocki z rodziną, prezes honorowy sekcji "Wolna Polska" p. Sulk-Szulc.

Zarząd Federacji przybył w komplecie. Także w komplecie stanął Zarząd "Wolnej Polski" i Komitet Opieki nad Domem Polskim.

Zarząd administracji przedstawiał prezes tegoż, p. inż. Ulicki, siostrzaniec p. de Rocca.

Z Poselstwa byli obecni p Jeremi Stempowski charge d'Affaires, pp. Mechlowicz, Iwaszkiewicz i panna Marchwiczka.

Z Konsulatu przybyli p. kierownik Siemieński, panna Zahlelska, dr. Budek, pp. Sikora, Bochdziewicz, Witkowski i Samulski.

Z PKO prócz p. dyrektora Bączkowskiego przybyli główny buchalter p. Juchlnicki z żoną, pp. Roman, Mazurankiewicz, Obenchoff, Robak, Gelbstein, Piasecki i panna Zawadzka.

Prócz tego przybyli pp. Adamscy, Konieccy, Wesołowscy, Marczewscy Adolfowie i Bronisławowie, Kowalewscy, Jozefowiczowie, Bogusławscy, Szyce, Figursey, Bielicey, Pleśniakowie, panie Dr. Badko-Iwanowicz, Mańkowa, Cwierzowa, Tchórzówna, pp. Koliński, redaktor NKC., Kondratowicz i Łasecki, wydawcy NKC., Bozsens, Crohala, Czekała, dr. Pandol Tadjcz, Mrozowski, Wesołowski, Marcus, Bernstein, Dr. Materko Kowalewski K., Reczek, Czapski, Wiśniewski, Kozłowski, Bednarz, Nowak Fr. i wiele innych.

Po odśpiewaniu przez chór "Wolnej Polski" kilku pieśni, zabrał głos sekretarz Federacji "Dom Polski" pan Stanisław Pyzik, który przemówił mniej więcej w tym sensie:

Panie Posle! Panie i Panowie!

Szczęśliwym się czuję, że przypadło mi w udziale dać początek tej skromnej uroczystości, jaka kolonja polska w Argentynie chce Cię, Panie Pośle, pożegnać w przeddzień wyjazdu do Polski na dobrze zasłużony odpoczynek wakacyjny.

Jest to już zwyczajem, że przy każdorocznym wyjeździe lub Twoim powrocie kolonja polska zbiera się łącznie, by żegnać Cię z żalem i witać z szyrm patją.

I tak, jak przy pożegnaniu z całą sympatją życzymy Ci szczęśliwej podróży i szybkiego powrotu, tak witając Cię, cieszymy się, że znów Cię mamy między nami dla załatwienia całego szeregu żywotnych spraw.

To dzisiejsze żegnanie różni się jednakże od poprzednich gruntownie. Po pierwsze żegnamy Cię jako jedna wielka rodzina, zgrupowana w Federacji "Dom Polski", po drugie żegnamy Cię we własnym Domu Polskiego Wychodźctwa na skrawku polskiej ziemi, hojnie ofiarowanej przez szlachetną córę Polski, naszą prezeskę honorową, panią Anielę de Bocca.

Żegnając Cię dzisiaj, nie czynimy to tylko w Twym charakterze dyplomaty, ministra i przedstawiciela naszej Ojczyzny, chociaż i te tytuły są dostateczne, by zasługiwały na naszą ku Tobie sympatję. Żegnamy Cię jako tego, który w pracy społecznej idzie ręka w rękę kolonji, który wszystkie jej objawy życia społecznego przeżywa, czuje.

Wznoszę więc kielich z życzeniem szczęśliwej podróży w Imieniu Zarządu Federacji, Komitetu Opieki nad Domem Polskim, czyli w Imieniu Kolonji Polskiej, życzę Ci także szybkiego i szczęśliwego powrotu.

W odpowiedzi na przemówienie sekretarza odpowiedział pan poseł, a na wiązując do słów tegoż podkreślił fakt sympatyczny, że właśnie to pożegnanie odbywa się na skrawku ziemi polskiej. Wyraził życzenie, że teraz, kiedy kolonja posiada swój Dom, skupi się koło niego, by mu zapewnić żywot.

Stwierdził, że przez tyle lat pracując wspólnie z członkami kolonji polskiej, ludzmi jak zresztą wszystkie istoty nie bez wad, stwierdzić musi, że przecież te nigdy nie są przeszkodą do porozumienia się i wytknięcia wspólnego frontu. — "Jestem pewny — mówił dalej pan Poseł — że jeśli wrócę na me dotychczasowe stanowisko, zastanę kolonję polską jeszcze bardziej złączoną około organizacji naczelnej "Dom Polski", na której cześć wznoszę mój kielich.

Podjęte hasło, dane przez pana Posła, przyjęli zebrani burzliwemi oklaskami.

Przemawiał poźniej prezes sekcji "Wolna Polska", p. St. Kowalewski, m. in. "Życzę p. Poslowi w imieniu członków i zarządu "Wolnej Polski" szczęśliwej podróży i szybkiego jego do nas powrotu."

Po odśpiewaniu przez chór "Wolnej Polski" kilka ludowych piosenek, przemawiał po hiszpańsku p. Stanisław Pyzik, tym razem, by pożegnać panią Posłową, tak w imieniu Federacji, jak też powstałego "Koła Pań".

Przemawiał później p. Feliks Mrozowski w imieniu Tow. na Dock Sud.

W nadzwyczaj miłem nastroju herbatka pożegnalna przeciągła się do późnej godziny wieczorowej, pozostawiając na uczestnikach jaknajlepsze wrażenie.

SPRAWOZDANIE
Z WALNEGO ZEBRANIA "KOŁA PAŃ" SEKC. FED. 'DOM POLSKI'

Dnia 13 marca o godz. 6 i pół odbyło się w lokalu Domu Polskiego walne zebranie Koła Pań, przy współudziale 45 Pań.

Zaszczyciły swą obecnością PANI MINISTROWA MAZURKIEWICZ i PANI DE ROCCA. Obecni też byli pani Dr. Radka Iwanowicz i dr. Materko.

Po porozumieniu się z Komisją Organizacyjną Koła Pań p. inż. Ulicki zreferował działność Koła Pań i wytyczne na przyszłość. Z referatu wynika, że powstałe Koło Pań przy Federacji Dom Polski ma za zadanie:

1) Otworzyć Komitet Opieki nad przybywającymi emigrantami.
2) Pomoc w dyżurach lekarskich w ambulatorjum przy Domu Polskim.
3) Nadzór nad bibljoteką Kolonji i czytelnią pism.

Następnie wszystkie obecne panie wpisały swe nazwiska jako członkinie Koła Pań, robiąc w ten sposób listę obecności.

Obecny secretarz Federacji "Dom Polski", p. Pyzik przyjął do wiadomości powstałe Koło Pań jako oddzielną sekcję Federacji "Dom Polski" podając wniosek aby wybrano prowizoryczny zarząd na przeciąg 3 miesięcy w celu ogólnego poznania się i zorganizowania silnych podstaw do przyszłej pracy.

Prezes	p. E. Paprocka
wiceprezes	p. Bogusławska
Sekretarka	p. Kowalewska
Wicesekretarka	p. Zawadska
Skarbniczka	p. Materko
Bibljotekarka	p. Kotniecka
Wicebibljotekarka	p. Bielicka
Radnej:	p Zabielska
	p. Szyc.
	p. Adamiska
	p. Cwierez

Następnie p. Pyzik w imieniu Koła Pań w języku hiszpańskim podziękował p. Min. Mazurkiewicz za łaskawe przyjęcie stanowiska honorowego prezesa.

Obecni na zebraniu pani Dr. Iwanowicz i Dr. Materko ofiarowali bezpłatną pomoc lekarską dla wychodźtwa polskiej Kolonji Omówiona także została opłata członkowska tymczasowo 50 cent. miesięcznie. Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknięto zebranie naznaczając na dnia 13 marc a ogódz. 8-ej wieczór najbliższe zebranie Zarządu.

Kowalewska Sekretarka — **Paprocka** Prezes

KOMUNIKAT
Wydział Konsularny przy Poselstwie Polskiem w Buenos Aires

Rogalskiego Jana z Dubna; Stacewicza Jana z pow. Brasławskiego, Pamułę Jana z Medyki, Czermuchę Pawła z Łuczycy, Semczuka Józefa z Dulby; Gubały Władysława z Kępy; Zajęca Jana z Dobiesłowic; Cianciaka Franciszka z Krogólca, Feszaka Jacka i Feszaka Tymka z Hruszowców, Dubha Efima z Gąbina, Boniakowskiego Łukasza z Nizborga Nowego, Micha Franciszka z Sobieszyna, Szostaka Trofima i Pawłukowicza Mikołaja z Łuninca; Melnika Mikity z Cumiarza, Osipiuka Jana z Uścieży; Mikołowa Elijasza z Podłajczyków, Grabosia Jana z Koczabów, Kajdana Wawrzyńca z Opalenicy, Gicali Piotra z Wiśnicza, Chudoby Wasyla z Porudnej Sienkiewicza Jakóba z pow. Drahoczyńskiego; Tenerowicza Stanisława z Sękowa, Ratowskiego Jana z Dynysowa Kochmana Michała z Żołyni; Sądowskiego Wawrzyńca z Dzieciołowa.

Czi Michała z Storów,

Ktokolwiek mógłby o wymienionych udzielić bliższych informacji, względnie podać dokładny adres, zechce o tem zakomunikować wymienionemu wyżej Urzędowi.

SIEMIEŃSKI
Kier. Wydz. Kons.

RUSKO-POLSKA APTEKA
"ASTER"
M. PODOLSKIEGO
Gorriti 4300 UT. 71, Pol. 0221
Chemik-Aptekarz
Polskie leki, analizy chemiczne, zastrzyki po cenach przystępnych.
Porady-bezpłatne dojazd z tramwajami Lacroze N. 9

NAJPRZYJEMNIEJ MOŻNA SPĘDZIĆ CZAS W GRONIE SWOICH!
KAŻDĄ WOLNĄ CHWILĘ WYKORZYSTAJ NALEŻYCIE!
PRZYJDŹ W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ DO DOMU POLSKIEGO!
C. SAN JOSE 1451 — 4 "cuadras" od PLAZA CONSTITUCIÓN

ZWIĄZEK BYŁYCH WOJSKOWYCH POLSKICH
wspólnie Z TOWARZYSTWEM "OGNISKO POLSKIE"
urządza
pod protektoratem W. Pana Jeremiego Stempowskiego, Charge d' Affaires Poselstwa R. P.
w dniu 19 marca br. w siedzibie Tow. "Ognisko Polskie" przy ul. Canning 2670, o godzinie 8 i pół wieczorem

Uroczystą Akademję
KU CZCI PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Na program złożą się:
1. Powitanie gości i otwarcie Akademji przez prezesa Tow. "Ognisko Polskie", p. Janickiego.
2. Odegranie hymnów narodowych.
3. Przemówienie okolicznościowe przez Charge d' Affaires powskiego.
4. Przemówienie prezesa Z. B. W. p. inż. Paprockiego.
5. Deklamacje: — wypowie Macius Konopacki.
6. "Moja córeczka" — komedja w jednym akcie, w wykonaniu "Koła Artystycznego" Tow. "Ognisko Pol".

Po wyczerpaniu programu ZABAWA TANECZNA przy dźwiękach orkiestry "Wisła".

Na uroczystość tę zaprasza wszystkich Rodaków
ZARZĄD
ZARZĄD Związku B. Wojsk. — Tow. "Ognisko Pol".

Ostrzegamy przed szkołą szoferską "Gdynia"!

Ciągłe skargi i donosy na temat nadużyć szkoły szoferskiej "Gdynia", mieszczącej się przy ul. Vieytes 1789, skłaniają nas do energiczniejszego wystąpienia na łamach naszej prasy.

Wzywamy wszystkich pokrzywdzonych do zgłoszenia swoich zażaleń w Patronacie C. Charcas 418 i tych, którzy pragną kończyć kurs szoferski w owej szkole, aby byli **ostrożni** z zapisywaniem się.

Po zebraniu i skompletowaniu materjału oskarżającego szkołę "Gdynia" sprawę skierujemy na odpowiednią drogę.

Listy pokrzywdzonych, jakie dotychczas wpłynęły, publikujemy poniżej.

Nadesłane

List 1.

Ja niżej podpisany ostrzegam was przed szkołą szoferską, pod nazwą "Gdynia", przy ul. Vieytes 1789, Barracas, ponieważ ja byłem jako kierownik tej szkoły i odszedłem z powodu czujące się Polakiem i nie mogłem patrzeć na to oszukaństwo, jak on oddzierał naszego brata do ostatniej kozuli i natrawał sobie z niego. Gdy szli i natrawał sobie z niego, obiecuje mu wszystko, aby go tylko zaczepić na kilkadziesiąt pesos a potem za kilka dni znowu woła o pieniądze, gdy uczeń nie chce dać, to on go wyrzuca i nie daje mu lekcyj, ci uczenie zwracają się do mnie a ja nie mogę nic zrobić, mówiłem jako do swojego przedłożonego, to on mi na to dał odpowiedzi, że on tylko pieniądze chce a nauka jego nic nie obchodzi, więc ja byłem zmuszony odejść z tej szkoły, czując się Polakiem i widząc takie oszustwa niechcę, azebym był posądzony współoszustem.

Antonio Tokarski
Calle Vieytes 1808 — Barracas
Były kierownik szkoły "Gdynia"

List 2.

Ja Juljan Pomozony pertraktował z właścicielem Akademji i ugodziłem się z nim zdać kurs szoferski w sumie 100 pezy. Dał mi kilka lekcyj i ponownie zażądał odemnie 40 pezy wierząc że mi dopłaci te 40 pezy a on zamiast książkę szoferską dać na Capital, to on mi dał na prowincję i wyrzucił mię z tej szkoły.

Za zgodność: **Juljan Pomozony**

List 3.

Antoni Pietrowicz prosząc o umieszczenie w "Głosie Polskim" ostrzeżenia przed szkołą "Gdynia", Calle Vieytes 1789, z powodu, że zabrał odemnie, pieniądze za naukę szoferską 8 75.— później za auto do egzaminu pobrał 8 35.—. Gdy ja przyszedłem na dzień oznaczony do egzaminu, to on mię wyrzucił i jeszcze mię krzesłem pobił. Za moje pieniądze zamiast książeczki dostałem krzesłem po głowie. Ostrzegam wszystkich rodaków przed tą szkołą.

Antonie Pietrowicz

Naśladuje 7 dalszych podpisów.

BANK - PRZYJACIEL

Czy znajduje się coś dla Pana?

Może znajduje się u nas Pański list? Codziennie nasz Wydział Pocztowy otrzymuje tysiące listów dla naszych Klijentów. Niech Pan poleci swym krewnym i znajomym przesyłać swą korespondencję za pośrednictwem naszego banku. Jeżeli się Pan znajduje na prowincji, to listy Jego będą Mu odsyłane na adres jaki Pan nam wskaże.

w

ODDZIELE POLSKIM NASZEGO BANKU

zaopatrzyć się Pan może w koperty i papier listowy. Nie zapomnij Pan odwiedzić

NASZ ODDZIAŁ POLSKI

który otwarty jest codziennie od odz. 8.30 do 18-tej w soboty do godz. 15-tej. lasi polscy urzędnicy z przyjemnością udzielą Panu wszelkich wyjaśnień.

The FIRST NATIONAL BANK of BOSTON

FLORIDA 99 — BUENOS AIRES
Pueyrredón 175
Avda. Gral. Mitre 301 (Avellaneda)
Córdoba 1201 — Rosario

ZAUFANIE — UPRZEJMOŚĆ — PEWNOŚĆ — UPRZEJMOŚĆ

Polak we Francji odnalazł sposób wyrabiania złota

Posądzony o oszustwo inż. Dunikowski przeprowadził próby zadawalniające. Bankierzy angielscy zainteresowani są wynalazkiem inżyniera Dunikowskiego.

Paryż. — Od dłuższego czasu głośną jest na całym świecie sprawa inżyniera Jana Dunikowskiego, oskarżonego o oszustwo w związku z jego twierdzeniem, że znalazł sposób otrzymywania złota ze ziemi.

Dunikowski organizował spółników do przedsiębiostwa, z którego możnaby ciągnąć olbrzymie korzyści. Projekt jego nazwano planem oszukańczym i prokurator francuska zajęła się jego osobą. Skutek był ten, że inżyniera Dunikowskiego aresztooszustwo.

Dunikowski zaprzeczył jednak oskarżeniu oświadczając, że chce przeprowadzić dowód prawdy na co władze oczywiście zgodzić się musiały. W laboratorjum paryskiem przeprowadzał inżynier Dunikowski do świadczenia i jakkolwiek rozmiary maszyn są zbyt małe, mimo to potrafił dowieść, że wynalazek jego ma uzasadnione podstawy.

Pierwsza próba była nieoficjalna i odbyła się jedynie w obecności adwokatów oskarżonego. Adwokaci stwierdzili, że Dunikowski doszedł w pewnem studjum doświadczenia do wydobycia soli złotonośnych, z których udało mu się wydobyć małe grupki złota. Próby w obecności chemików cieszyły się również powodzeniem.

Główny obrońca inżyniera Dunikowskiego paryski adwokat Torres oświadczył, że boleje nad tem, iż Dunikowski, prawdziwie uczony, traktowany jest niestety jak złoczyńca. Wta słowa wina tego traktowania spada na obecne stosunki społeczne, gdyż społeczeństwo nie jest w stanie ocenić twórczej pracy wynalazcy i to utrudnia jego położenie.

"Dowodem znaczenia wynalazku Dunikowskiego jest fak: — mówił adw. Torres — że gotów jest on nietylko wydobywać złoto z ziemi złotodajnej w większych ilościach, niż to dotychczas dokonał już szeregu doświadczeń, które przyczyniły się do wykrycia nowych metali, dotąd zupełnie nieznanych.

"Zasadnicza tezą naukową Dunikowskiego którą podziela kilku bardzo wybitnych uczonych światowych — jest twier dzenie, że w naturze istnieje tylko jeden prawdziwy pierwiastek, a mianowicie tlen, i że poszczególne pierwiastki stanowią zmianę tlenu poprzez promieniowanie ziemi, wskutek tego cała chemja może zostać wywrócona, gdyż nauka o pierwiastkach okaże się błędną.

"Dowodem bezinteresowności Dunikowskiego jest fakt, że w r. 1923, kiedy jeden z przedsiębiorców zaproponował mu wypłacenie 5.000.000 franków gotówką oraz zawarcie kontraktu na bardzo korzystnych warunkach — Dunikowski warunkach — Dunikowski wręcz odmówił, gdyż uważał, że prace jego nad wynalazkiem nie są jeszcze zakończone".

Adw. Torres oświadczył, że jest zupełnie pewny, iż — niezależnie od wyników doświadczenia, a to wskutek złych małych rozmiarów maszyny, zmon towanej w laboratorjum paryskiem, co powoduje stosunkowo małą ilość wydobytego złota.

Afera Dunikowskiego w dalszym ciągu jest przedmiotem ożywionych debat w szokłach paryskich.

Londyn. — ajemnica wydobywania złota z ziemi, którą odkrył profesor Dunikowski, z Polski, jest poważnie rozważana przez grupę wybitnych bankierów angielskich, jak podał dziennik londyński "Daily Mail."

Profesor Dunikowski przeprowadził eksperymenty w Paryżu z ziemią, wybraną z różnych części kontynentu. Mówią, że zawartość złota w tych próbkach wzrosła znacznie, dzięki metodom prof. Dunikowskiego. "Daily Mail" cytuje oświadczenie jednego wybitnego bankiera angielskiego, że odgrycie to posiada ogólnoświatowe znaczenie.

W ogóle bankierzy angielscy zainteresowali się metodą Dunikowskiego wydobywania złota ze ziemi.

c.teshrldu shrlu shrdl shrdl shrdl

Oszczędni Szkoci.

Young Angus wyszedł na spacer ze swoją narzeczoną. Po powrocie do domu zastał ojca przy komiuku, choć godzina była już późna.

— Cóż, znowu hulowanie?

— Tak, ojcze, ale z remu się trytujesz?

— Sądzę, że to znowu kosztowało sporo grosza.

— Tylko dwa szylingi, ojcze.

— Hm, istotnie, nie dużo...

— Bo narzeczona tyle tylko miała przy sobie — dodał Angus.

BACZNOŚĆ

CZŁONKOWIE TOW. POL. SEKC. "DOM POLSKI" W LLAVALLOL!

Podajemy do ogólnej wiadomości Sz. Członków Towarzystwa, że

MIESIĘCZNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

odbędzie się w niedzielę, dnia 20 marca br. o godz. 4-ej po poł. w lokalu własnym, z następ. porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokułów;
2. Sprawozdanie Zarządu;
3. Uzupełnienie Zarządu:
4. Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie Sz. Członków prosi
ZARZĄD
Sekcji "Dom Polski"
w Llavallol.

L. M. S. P.

THE ROYAL MAIL LINE

Koncesjonowana przez Rząd Polski

PODRÓŻE DO POLSKI

KARTY OKRĘTOWE, zw. de "LLAMADA" na przyjazd rodzin z Polski na warunkach NAJKORZYSTNIEJSZYCH

Okrętami motorowymi

„Asturias" — „ALcántara"
„Almanzora" — „Arlanza"
„Darro" — „Deseado"
„Desna" — „Demerara"

Co miesiąc odchodzi z Europy do Am. Południowej 5 okrętów.

Oddział Polski

W języku ojczystym udzielamy wszelkich informacyj co do wyrobienia dokumentów, potrzebnych na sprowadzenie krewnych lub znajomych z kraju.

Emigranci mogą skierować swoją korespondencję na stały adres:

LA MALA REAL INGLESA

Reconquista 308 — Buenos Aires

Godziny biurowe: od 9-ej do 19-ej. — Telefon: 31, Retiro 4711 — Telegramy: "OMARIUS"

Istnienie Ligi w niebezpieczeństwie

Do Genewy zjechali się przedstawiciele przeszło 60 państw, by wziąć udział w obradach największej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, jaka się kiedykolwiek po konferencji w Wersalu odbyła.

Inauguracyjne przemówienie wygłosił Mr. Arthur Henderson, brytyjski przewodniczący konferencji i następnie przemówił dr. Giuseppe Motta, prezydent Szwajcarji.

Otwarcia dokonano w gmachu muzycypalnym, w sali, która pomieścić może 1200 ludzi.

Największe zainteresowanie konferencją okazują Japończycy, którzy przysłali delegację, złożoną ze 100 osób. Oprócz licznych delegatów przybyło 420 dziennikarzy wszystkich kierunków i ze wszystkich niemal krajów.

Zwrócić trzeba uwagę, że równocześnie odbywa się w Genewie posiedzenie Rady Ligi Narodów a właściwie obrady te połączone są z konferencją rozbrojeniową.

Delegaci znajdują się w przykrem położeniu, bo dziwnie przedstawiają się obrady nad rozbrojeniem w chwili gdy na Dalekim Wschodzie grzmią armaty i członkowie Ligi Narodów prowadzą ze sobą wojnę regularną.

Zdziwienie wywołało na zebraniu Ligi przemówienie brytyjskiego ministra J. H. Thomas'a, który w stanowczych słowach oświadczył, że Stany Zjednoczone i Anglja zadecydowały, że wojna na Dalekim Wschodzie skończyć się musi. Andre Tardieu, francuski minister wojny oświadczył, że popiera decyzję Stanów Zjednoczonych i Anglji. Z podobnem oświadczeniem wystąpił włoski minister spraw zagranicznych Dino Grandi.

Japonja okazała swoją zwykle zręczną dyplomację, gdy delegat japoński, Haotake Sato zaznaczył, że rząd jego chętnie zgadza się na inwestycjach ze strony Ligi Narodów zalecając utworzenia w Shanghaju projektowanej sfery neutralnej. Dr. W. W. Yen, chiński delegat i członek Ligi Narodów, wyraził Lidze podziękowanie za kooperację.

Domagał się jednak, aby do projektu zawarcia ugody włączono również sprawę mandżurską. Przeciw temu żądaniu zaprotestował jednak Tsuno, Matsudiara, japoński ambasador w Londynie, i Haotake Sato, japoński delegat Ligi. Obaj stanęli na stanowisku, że projekt pokojowy, przedłożony przez Amerykę i europejskie mocarstwa, może się odnosić tylko do Shanghaju.

W tem miejscu tkwi opór Japonji, która wie o tem, że załatwienie sprawy w Shanghaju nie doprowadzi do zgody, jeżeli w Mandżurji walka w dalszym ciągu będzie prowadzoną.

Przy tej sposobności delegat chiński zwrócił dyplomatom uwagę, że Japonja chce koniecznie zawładnąć Mandżurją i dlatego rozpoczęła wojnę w Szanghaju, aby odwrócić od Mandżurji uwagę. Japonja liczy na to, że mocarstwa będą dążyły do zawarcia pokoju na terenie Szanghaju i wtenczas rząd japoński wykorzysta sytuację i zgodzi się na projekt pokojowy o ile Mandżurja zostanie wyodrębnioną.

— Jest to pułapka dyplomatyczna, nastawiona przez japońskich dyplomatów — twierdził dr. Yen, który zaznaczył, że Mandżurja jest krajem bogactw i dla Chin przedstawia wartość o wiele większą od Shanghaju.

Wszyscy delegaci zdają sobie sprawę, że istnienie Ligi Narodów znajduje się w niebezpieczeństwie. Jeżeli Liga potrafi wstrzymać Japonję i Chiny od prowadzenia wojny, wówczas okaże się rzeczywistą potęgą. Jeżeli tego nie dokaże, wówczas w oczach całego świata traci swoją wartość i znaczenie.

Z Dziejów Zwalczania Pojedynków

W ciągu ostatnich kilku stuleci wszystkie cywilizowane społeczeństwa w bardzo stanowczy sposób zwalczały pojedynki, z których zawadjacy albo awanturnicy usiłowali stworzyć rzekomą instytucję wymierzania sprawiedliwości, a które były niczem innem, jak teroryzowaniem słabszych lub spokojniejszych współobywateli.

We Francji jeszcze Henryk IV. wydał edykt przeciwko pojedynkom, ale edykt ten nie odniósł skutku. Pomiędzy 1601 a 1609 rokiem, jak twierdzą w swych pamiętnikach Fontenay Maureuil, w pojedynkach padło 2000 "szlachetnie urodzonych" panów. Wobec tego 1609 r. wydane zostało zarządzenie o ostanowieniu "trybunałów honorowych". Edykt, zawierający to zarządzenie, powiada, że ten, kto "zawinie wyzwanie albo przyjęcie wyzwania na pojedynek, utraci wszelkie prawo do piastowania urzędu; kto zabije przeciwnika w niedozwolonym pojedynku, poniesie śmierć bez pogrzebu; sekundanci również poniosą śmierć, jeżeli uczestniczą w pojedynku, lub będą zdegradowani, jeżeli są jedynie świadkami..."

Dwóch panów powieszono nogami do góry.

W chaosie politycznym początków 17. stulecia edykt ten poszedł jednak w niepamięć. Dopiero kardynał Richelieu zabrał się poważnie do walki z manją pojedynków. W r. 1627 ścięto publicznie dwóch hrabiów za udział w pojedynku. W pięć lat potem dwóch innych panów, którzy wstali zabici w pojedynku, powieszono na srubienicy nogami do góry, pocięto w pasy i wystawiono na widok publiczny.

Pojedynki nie zostały jednak doszczętnie wyplenione. Szlachta francuska uważała je za swój przywilej. Do pióro wielka rewolucja zadała cios pojedynkom.

Camille Desmoulins, wzywany na pojedynek, wzruszył ramionami i na narzut tchórzostwa odpowiedział, że odwagę swą może wykazać na innych terenach, a nie w lasku Bulońskim.

We Włoszech, Caracioli, książę Melfi, wydał w 17 wieku rozkaz, aby pojedynk odbywały się jedynie na parapecie mostu Ponte Vecchio. Jeżeli jeden z podynkowiczów wpadł do rzeki, nie wolno go było stamtąd wydobywać.

Pojedynki w Anglji.

W Anglji manja pojedynkowa była zawsze znacznie słabsza, aniżeli w krajach romańskich, ale i tam nie brakło wojowniczych panów, którzy sami sobie wymierzali sprawiedliwość. Rządy angielskie wytrwale zwalczały pojedynki. W r. 1813 skazano na szubienicę pewnego majora i jego sekundanta, za zadanie śmierci w czasie pojedynku. Później, w r. 1844 wyszła ustawa, karząca zdegradowaniem oficerów i oddaniem ich pod sąd za udział w pojedynku.

Należy też stwierdzić, że pojedynki zostały potępione przez ludzi poważnych i uczonych jeszcze znacznie wcześniej, gdyż słynny filozof Bacon w 16 stuleciu mówił, że "w barbarzyńskich czasach pojedynek można wytłumaczyć jako dziką sprawiedliwość, ale obecnie jest to jawne pogwałcenie prawa i dążenie do podważenia powagi sądów".

Natomiast w kajzerowskich Niemczech i carskiej Rosji, pojedynki w armji były uznawane.

Obecnie, w 20 wieku, w Anglji prawo karze zabójstwo w pojedynku jako pospolitą zbrodnię. We Francji jeszcze się zdarzają pojedynki, ale jest publiczną tajemnicą, że strzela się tam z... pistoletów, nabitych samym prochem, bez kul... Huk wystrzału wystarczy dla "honorowego" załatwienia sprawy i przeciwnicy padają sobie w objęcia...

Napoleon przeciw pojedynkim.

Napoleon, wielki wódź i genjusz wojenny, który — jak wiadomo — był wrogiem pojedynkowania się, mawiał:

"Dobry pojedynkowicz — jest kiepskim żołnierzem".

A gdy król szwedzki posłał mu wyzwanie odpowiedział, że przyśle swego nauczyciela fechtunku, aby walczył w jego zastępstwie...

Szczęśliwe spotkania zaginionych

Historja ekspedycyj w nieznane kraje i okolice obfituje w tragiczne wypadki, nie brak wszakże i takich, które zrazu przedstawiały się bardzo groźne, a które ostatecznie zakończyły się szczęśliwie. Najbardziej znany jest wypadek zaginionego podróżnika angielski David Livingstone'a, na którego odszukanie wyruszył do Afryki środkowej ekspedycja ratunkowa.

Ekspedycja ta uwieńczona została pomyślnym skutkiem, gdyż udało się jej odnaleźć zaginionego podróżnika w pewnej wiosce nad jeziorem Tanganyika w środkowej Afryce. Spotkanie to nastąpiło w obecności kilkuset murzynów. Tem się też tłumaczy ceremonjalny sposób powitania dwóch podróżników. Stanley opisuje je następująco: uchyliłem kapelusza i powiedziałem: "Dr. Livingstone, jak się domyślam?" — "Tak jest" — odrzekł on i lekko uchylił nakrycie głowy. Podaliśmy sobie ręce a ja zawołałem: "Dziękuję Bogu, że danem mi jest widzieć Pana". Livingstone odrzekł: "Jestem szczęśliwy, że jestem tutaj, i że mogę tu Pana powitać".

Podobnie szczęśliwy wynik miała ekspedycja Frydjofa Nansena, który w roku 1893 wyruszył na statku "Fram", by dotrzeć do bieguna północnego. Kiedy zauważył, że prąd wody niesie go w kierunku południowym, opuścił statek 14 marca 1895 r. w towarzystwie porucznika Johamsena, by na nartach dotrzeć do bieguna. Dotarłszy do szerokości 85 stopni 15 minut, podróżnicy zmuszeni byli zawrócić. Plan Nansena szedł w tym kierunku, by przez kraj Franciszka Józefa dotrzeć do Spitzbergu, gdzie miał naddziej znaleźć okręt, któryby zabrał go do domu. Było to 17 czerwca 1896 r. Nansen mniemał, że znajduje się na położonej między temi dwoma grupami wysp "Białej Wyspie", na której, — jak to dowiedzieliśmy się dopiero w sierpniu 1930 r., — rozegrał się ostatni akt tragedji Andrego. Rozglądając się z pewnego zgórza, Nansen miał wrażenie, że słyszy szczekanie psa. Po pewnym czasie wyruszył w tym kierunku podczas gdy towarzysz jego pozostał przy rzeczach. O wprawne ucha Nansena uderza niebawem także głos ludzki. Pędzi on na najbliższe zgórze i krzyczy z całej siły. Odpowiada mu głos ludzki. Pierwszy głos człowieka obcego po trzech latach. Nagle spostrzega między wzgórzami poruszającą się postać... to pies. Krótko potem widzi też postać człowieka. Nansen wiedział, że w chwili wyruszenia jego pierwszej ekspedycji, planowana była także wyprawa angielska do Kraju Franciszka Józefa pod kierownictwem Jacksona. Czyżby to był Jackson! pomyślał, kiedy szli ku sobie. Nigdy przedtem się nie spotkali. I tamten nie widział, kogo ma przed sobą, taki obrośnięty i brodem pokryty był Nansen, którego znał tylko z obrazków. Wywiązała się między nimi rozmowa, którą Nansen tak opisuje: Uchyliłem czapkę i dziliśmy sobie dłonie, witając się serdecznie: "Jak się Pan miewa?" Jackson: "Rad jestem, Pana widzieć". Nansen: "Dziękuję, i ja również". Jackson: "Czy Pan jest tutaj ze statkiem?" Nansen: "Nie, statku niego tutaj niema". Jackson: "Ilu was tu jest?" Nansen: "Jest zemną tylko jeden towarzysz, nad krańcem lodowca". Z dwóch ostatnich odpowiedzi Jackson wnioskował, że człowiek, który stał przed nim, i jego towarzysz, są jedynymi, który przeżyli straszną katastrofę, jaka spotkała ich okręt. Jako człowiek taktowny sprawy tej już więcej nie poruszał i dał też odpowiednie instrukcje swym towarzyszom. Obaj udają się następnie do obozu Jacksona. Nagle przychodzi Jacksonowi objawienie: "Czyżby Pan był Nansenem?" pyta towarzysza. "Jestem nim".

Jeszcze oryginalniejsze było inne spotkanie w regionie arktycznym. Kierownik kanadyjskiej wyprawy biegunowej w latach 1913 do 1918, Stefenson wyznawał zasadę, że można nawet w najdalej na północ wysuniętych okolicach wyżywić się tem, co kraj daje, byleby się potrafiło żyć, mieszkać i polować, jak Eskimosi. Dnia 22 marca 1914 wyruszył on z wyprawą do bieguna. Nieszczęście prześladowało go od samego początku. Stefenson znalazł się nareszcie w towarzystwie dwóch eskimosów, kiedy straszliwa burza zaczęła druzgotać masy lodowe. Dla pozostałych na lądzie było jasnem, że starszliwa ta noc oznaczała koniec dla tych trzech, którzy znaleźli się na morzu. Tembardziej, że już poprzednio rzeczoznawcy, Eskimosi i łowcy wielorybów, plan Stefensona nazwali szaleństwem. Mimoto, posłuszni rozkazom człowieka, który ich zdaniem już nie żył, udali się okrętem jesienią do miejsca umówionego, na wyspę "Banksland". Dnia 11 września zajęci byli wnoszeniem domu na przezimowanie. W tem zauważyli nadchodzącego od północy człowieka. Przypuszczali, że to jeden z ich ludzi, powracający z polowania. Człowiek zbliżył się na 50 kroków. Crawfort, jeden z uczestników ekspedycji, spojrzał na zbliżającego się, który już poszedł na 12 kroków. Crawfortowi wypada z ręki dartnina. Widzi on, że to żaden z ich ludzi. Eskimos jakiż to Eskimos? Z kraju Wiktorji? Stojący przed nim, ubrany jest jednakże na wzór mieszkańca Ajaski i posiada fuzję, której nie ma Eskimos z Wiktorji. Przybysz odzywa do niego: "To ja, Stefenson". Przez chwilę jeszcze Crawfort nieruchomie przypatruje się przybyłemu, następnie odwraca się ku towarzyszom i krzyczy: "Stefenson żyje, jest tutaj!"

Czy są teraz robotnicy niekwalifikowani?

Nowoczesnemu ekonomiście lub statystykowi bardzo jest trudno przeprowadzić rozgraniczenie pomiędzy t. zw. wykwalifikowanymi i prostymi robotnikami. O ile weźmiemy pod uwagę tylko Stany Zjednoczone, możemy powiedzieć, że w kraju tym niema t. zw. prostych robotników, czyli niewykwalifikowanych. Nawet ten, co pracuje tylko wyłącznie rękami przy najbardziej skromnem zajęciu, musi wykazać pewną wprawę i umiejętność, którą tylko po pewnej dłuższej lub krótszej praktyce może nabyć. Każdy niemal może pchać taczki, ale nie każdy może tego dokonać, jeśli naprzykład przyszłoby mu pchać taczki po wąskiej stalowej belce jakiegoś drapacza nieba, będącego w budowie.

Farmerów często uważa się za prostych robotników. Po miastach jednak znajdziemy tysiące ludzi, którzy pojęcia żadnego nie mają o uprawie roli.

Podobnie i ten robotnik, który otrzymał pracę w fabryce automobilowej, nie może z korzyścią operować jakąkolwiek maszyną, jeżeli nie posiada odpowiedniego doświadczenia i nauki w tym kierunku. Ten, co kopie rowy, nabiera również pewnej wprawy po pewnym czasie, a pomocnik nadzorcy po jakimś czasie może nabyć potrzebne doświadczenie i zostać kierownikiem całego wielkiego działu pracy.

W przemyśle jednakowoż uznają różnicę pomiędzy prostym wykwalifikowanym robotnikiem. W niektórych zakładach przemysłowych panuje zwyczaj, że nowy robotnik musi przechodzić przez okres przygotowawczy, w którym musi nauczyć się danej pracy i podczas tej nauki otrzymuje on niższą zapłatę. Zwyczaj ten rozpowszechniony jest nie tyle w Ameryce, ile w Europie, gdzie nauka danego rzemiosła trwa często od pięciu do sześciu lat.

Co więcej w niektórych gałęziach przemysłu w tym kraju robotnik, który wykonuje jakąś pracę, uważaną jest za prostego robotnika, podczas gdy w innym zakładzie robotnik wykonujący tę samą pracę, uważany jest za robotnika wykwalifikowanego. W stanach południowych, np. Murzyn bardzo często uważany jest za prostego robotnika, gdy tymczasem biały, wykonujący tę samą pracę, uważany jest ogólnie, iż pracuje w pewnym zawodzie.

Biorąc rzecz ogólnie, można powiedzieć, że niepiśmiennych jest znacznie więcej wśród robotników mniej wykwalifikowanych. Człowiek z lepszem wykształceniem zawsze prędzej znajdzie lepsze zajęcie, albowiem stara się wykorzystać swą naukę w pracy.

Ma się rozumieć, są takie wypadki, że t. zw. robotnik prjosty zarabia znacznie więcej, aniżeli robotnik wykwalifikowany, czy nawet niejeden z wykształceniem. Trafia się to zwłaszcza w zajęciach hazardownych, przy których o utratę zdrowia czy nawet życia nie trudno. W olbrzymiej jednak większości wypadków robotnik niewykwalifikowany i bez wykształcenia zarabia mniej, aniżeli robotnik wykwalifikowany i człowiek wykształcony.

Prostymi robotnikami zwykle nazywamy tych, co pracują w kopalniach, w stalowniach i fabrykach żelaza, przy budowie domów i dróg bitych, lub żelaznych, następnie na farmach i wogóle przy zajęciach, wymagających pracy ręcznej tylko. Kobiety zaliczane do tej klasy robotniczej zajęte są w służbie domowej, a często tak że jako pracowniczki w fabrykach tkackich.

Fałszywe włosy

Urzędnik graniczny przy rewizji paszportów:

— Tu napisano, że pan jest łysy, a przecież pan ma bardzo bujne włosy. Paszport jest fałszywy.

— Nie, proszę pana. To włosy są fałczywe.

Ratusz nowojorski

Nietylko Chicago, ale także i New York znajduje się w ciężkim położeniu finansowem. Obecnie zarząd miasta musiał zaciągnąć pożyczkę 250 miljonów dolarów.

!NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE!

Przekazy pieniężne do Polski TELEGRAFICZNIE

tylko TYLKO

$ 1.50

BANCO CENTRAL EUROPEO

SAN MARTIN 469 BUENOS AIRES

DZIAŁ KOBIECY

Gaszenie pragnienia podczas upałów

W krajach gorących, gdzie upały są w ciągu znacznej części roku zjawiskiem stałem, a nie wyjątkowem, wypróbowano działalność chłodzącą rozmaitych napojów i przekonano się, że najlepiej gasi pragnienie chłodzona lekka herbata, lub lemoniada, to jest woda z dodatkiem cukru i soku z cytryny.

Temu wynikowi prób zawdzięcza się niebywały swój rozwoN) fabrykacja wszelkiego rodzaju gotowych lemoniad, sporządzonych naturalnie syntetycznie, bowiem, ze świeżych, naturalnie cytryn, czy innych soków owocowych wypadłaby produkcja znacznie drożej, nie nadając się do masowego spożycia. Każdy jednak może sobie w domu sporządzić lemoniadę z przegotowanej wody o ile możności. Koszt takiej lemoniady, przyrządzonej w domu, smaczniej, nietylko dlatego, że najlepiej gasi pragnienie chłodzona lekka herbata, lub lemoniada, to jest woda z dodatkiem cukru i soku z cytryny.

Temu wynikowi prób zawdzięcza się niebywały swój rozwoN) fabrykacja wszelkiego rodzaju gotowych lemoniad, sporządzonych naturalnie syntetycznie, bowiem, ze świeżych, naturalnie cytryn, czy innych soków owocowych wypadłaby produkcja znacznie drożej, nie nadając się do masowego spożycia. Każdy jednak może sobie w domu sporządzić lemoniadę z przegotowanej wody o ile możności. Koszt takiej lemoniady, przyrządzonej w domu, smaczniej, nietylko dlatego, że najlepiej gasi pragnienie chłodzona lekka herbata, lub lemoniada, to jest woda z dodatkiem cukru i soku z cytryny.

Czego starsza kobieta unikać powinna

Przeciw nieubłaganym prawom natury występujemy często, my kobiety, starając się w pierwszem miejscu zatrzeć ślady czasu. Z większą zgrozą myślimy o pomarszczonej twarzy i siwych włosach, aniżeli o utracie sił i wytrzymałości, jakie prowadzi ze sobą starość. Oszukujemy siebie — nie innych — gdy zwiędłe policzki stroimy rumieńcem zdrowia, a fałdy skóry wygładzamy szminką.

Każdy wiek ma swoej radości. Kobieta w średnich latach nie jest uważana za starą, ale jej sposób używania kosmetyków i ubierania się, wymaga więcej artyzmu i dobrego smaku, aniżeli spodziewamy się tego po młodej dziewczynie. Przedewszystkiem powinna być ostrożna w doborze kolorów i fasonów, nie to bowiem należy nosić, co jest ostatnim krzykiem mody, ale to, na czem powierzchowność jej zyska. Kolor pomidorowy naprzykład może być bardzo modny i będzie stanowił świetne tło dla świeżości cery młodej dziewczyny, dla kobiety starszej jednak lepszy będzie kolor ciemno-wiśniowy.

Umiejętność ubierania się powinna być tak ważna dla starszej osoby, jak i dla młodej dziewczyny. Niema świeżku ani wymówek dla zaniedbania się. Suknia choćby mniej modna, lecz czysta i doskonale, wyprasowana, będzie zawsze dobrze wyglądała. Srebrzące się włosy i łagodny wyraz twarzy, jaki tylko wiek wyryć może, są daleko przyjemniejsze dla oka, niż daremne próby zatarcia przeżytych doświadczeń.

Jak zapatrywano się dawniej na kształcenie kobiet

Doktór praw, panna E. Charrier napisała ciekawą książkę„ p. t. "Rozwój Umysłowy Kobiety" w której zestawia i komentuje walkę kobiet o możność kształcenia się, oraz poglądy wielkich mężów tego świata, wygłaszane w tej sprawie w różnych epokach.

I tak wielki prawnik 14-go wieku, Piotr z Navarry mówił w tej materji: Nie należy uczyć kobiety ani czytać, ani pisać o ile nie ma zostać zakonnica. Pisanie i czytanie zawsze prowadzi kobietę go zguby.

Kiedy cesarz Napoleon I-szy oddawał pani Campan kierownictwo Internatu Legji Honorowej dla dziewcząt, miał powiedzieć: Niech pani wychowuje je na matki.

Pani Campan winna się było zastrzeć, że wychowanice jej, matki w przyszłości nie muszą być przecież kompletnie głupie.

Guizot (a to przecież już wiek 19), opracowując ustawę oświecenia publicznego we Francji, nie na myśli tylko młodzież męską. "Szkoły dla dziewcząt będzie można zakładać wspomina nawiasowo, o ile zajdzie to go potrzeba".

Wedle Proudhon'a kobieta, która dla adwokatury, pracy naukowej itp. zapomina o sprawach swej płci, staje się zakałą życia publicznego, zgubą rodziny itd.

Inne poglądy na te sprawy miano w starożytności, specjalnie zaś w Egipcie. W czasach Faraonów kobiety były nietylko doktorami, adwokatami, sekretarkami ministrów, lecz same zarządzały całemi prowincjami. Zajmowały nawet tak odpowiedzialne stanowiska, jak zarząd i dowództwo nad portami wybrzeży całych prowincji.

TO I OWO

Nowy sposób "odmładzania szkła"

Okazuje się, że można odmładzać nietylko barany, kozy, ludzi, ale nawet przedmioty nieżywe, z materji nieorganicznej, np. szkło. Nowym Wo ronowem w tej dziedzinie okazał się pewien fizyk niemiecki, który wynalazł jak zwany przez siebie sposób odmładzania szkła specjalnego, które przepuszcza promienie ultrafioletowe. Otóż to szkło po pewnym czasie traci zdolność przepuszczania tych promieni, odbarwia się i staje się tem samem nieprzepuszczalne dla promieni ultra-fioletowych, używanych dzisiaj z tak dobrym skutkiem w medycynie. Zatem do "podstarzałego" szkła stosuje się metodę następującą: daje mu się kąpiel gorącą o temperaturze 500 stopni Celsjusza, po której szkło nabiera z powrotem właściwości dawnych i staje się przepuszczalnem.

Złoto z lawy wulkanicznej

Krzyk, jaki powstał w związku ze sprawą Dunikowskiego, wywołał w świecie zrozumiałe zainteresowanie co do fabrykowania złota.

Dzienniki angielskie podają w związku z tem zagadnieniem, że w Anglji już od kilku lat egzystuje fabryka złota. Złoto w niej jest fabrykowane z lawy wulkanicznej, w sposób przypominający metodę Dunikowskiego.

Fabryka złota znajduje się w South all i od samego początku jest prowadzona przez chemika niemieckiego. Jeszcze w 1915 roku wynalazca opatentował swój wynalazek, opierający się na odkryciu pewnej ilości złota w mineralach i wydobywania go w sposób specjalny w takiej ilości, jaka do tychczas była niemożliwą.

Początkowo przy pomocy specjalnych instrumentów bardzo czułych wydobywał daleko mniej ziarnek złota, następnie przedsięwziął inny, bardziej produkcyjny sposób, który trzymał w tajemnicy a dający daleko lepsze rezultaty.

Kilka mies. przed wojną zostało utworzone towarzystwo angielskie dla eksploatowania wynalazku. Powyższe towarzystwo otrzymało od rządu angielskiego koncesję na wyłączność eksploatacji i wywór lawy z wyspy L'Ascension, która należy do Wielkiej Brytanji.

Wojna stoli przestkodziła postawienia na nogi przedsiębiorstwa, które dopiero w 1927 roku zaczęło funkcjonować. W ciągu tych czterech lat wywieziono z wyspy do Southallu dwa tysiące tonn lawy.

Fabryka znajduje się w ustronnem miejscu i wstęp do niej osobom obcym jest surowo wzbroniony. — Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 120.000 funtów szterlingów (około 1 miljony 800 tys. złotych).

Według umowy, zawartej pomiędzy rządem angielskim i towarzystwem, produkcja złota w Southall powinna być dostarczona skarbowi angielskiemu, bez prawa sprzedaży najmniejszej ilości osobom prywatnym lub zagranicę.

Tajemnice wytwarzania złota z lawy zna jedynie wynalazca. Ten jednakże nigdy nie pokazuje się w Londynie i osoba jego otoczona jest prawdziwą legendą.

PRZEZROCZYSTE SAMOLOTY

W Anglji zbudowano ostatnio przezroczyste samoloty. Rama tych aparatów zbudowana jest z nierdzewiejącej stali. Pokryta jest specjalnie wykonanym przezroczystym materjałem. Aparaty te są wynikiem wieloletnich prób, prowadzonych przez wojskowych inżynierów lotniczych. Przezroczyste samoloty mogą mieć poważne znaczenie w czasie wojny.

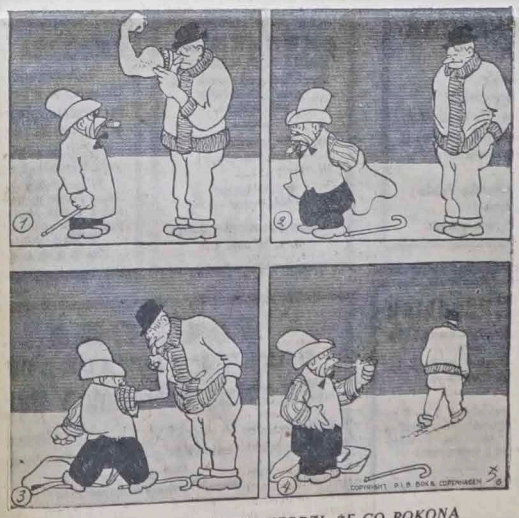

MAJSTER CHOLEWKA TWIERDZI, ŻE GO POKONA

TOW. i ORG. POLSKIE W ARGENTYNIE

PRZEDSTAWICIELSTWA

Poselstwo. Posel Minister Pełnomocny Rzeczpospolitej Polskiej Dr. Wł. Mazurkiewicz, c. Rodriguez Peña 3012 przyjmuje interesantów we wtorki, czwartki i soboty od 11-ej do 1-szej.

Wydział Konsularny. Calle Leandro N. Alem 450.
od 9-tej do 12-ej.

Patronat Polski, Rosario calle San Nicolas 831.

Patronat Polski, Córdoba.

ORGANIZACJE

Federacja Towarzystw i Organizacyj Polskich "DOM POLSKI" Calle San José 1451: U. T. 33 Buen Orden 7947

Patronat. Bezpłatne Biuro Pośrednictwa Pracy i Pomocy dla Emigrantów — własność „Dom Polski" calle Charcas 418. U. T. 31 - 6112.

Schronisko dla Emigrantów — Własność Tow. "DOM POLSKI", calle Quirno 928.

„GŁOS POLSKI", Organ Związku Towarzystw i Organizacyj Polskich "Dom Polski" calle San José 1451. U. T. 33 - 7947 i 31 - 6112.

„Dreadownik" — Av. Mitre 127, Posadas

TOWARZYSTWA

Tow. "Wolna Polska", Calle San José 1451, U. T. 33 - 2478.

Tow. Polskie Dook Sud, Avellaneda, c. Bullingburet 1767.

Towarzystwo „Ognisko Polskie", calle Cangallo 2670.

Tow. Polskie Robotnicze „Jedność" w Piñeyro, calle Giribone 864, alc. Sr Gubala.

Tow. Polskie. Rosario de Santa Fe, c. San Nicolas 831.

Tow. Polskie Wzaj. Pomocy, Rosario de Santa Fe. Esf. Villa Diego, F. C. P. B.

Związek Polaków w Berisso, calle Napoles 4222.

Tow. Polskie w Llavallol, F. C. S. Oddział Związku „Dom Polski" przy ul. Hernandez 211.

Tow. Polskie (Soc. Polaca), calle Manuel Quintana 285, Quilmes, F. C. S.

Tow. Polskie im. Paderewskiego, Tow. Polskie im. D. Alvarez 357 Lomás, calle D. Alvarez 357

Tow. Polskie Wzajemnej Pomocy, San-ta Fe, calle Belgrano 2222.

Polski Związek Narodowy, calle 5-go barrio „Los Talleres", Córdoba.

Tow. Polskie ing. White, calle Avenuenta 695.

Tow. Polskie, Bahia Blanca, c. Belgrano 646.

Tow. Polskie, Comodoro Rivadavia, c. Correo 184.

Stowarzyszenie Samopomocy i Samorozwoju. Colonia Timbory.

Tow. Żydów Polskich, calle Lavalle 2229, Buenos Aires.

ADRESY POLSKIE

w Misiones i Paraguaju

Patronat Polski dla Misiones i Paraguaju z siedzibą w Posadas, czyny cały dzień, kierownik Paweł Nikodem. Adres: Patronato Polaco, calle Buenos Aires 451, Posadas, Misiones. Rep. Argentina.

ORGANIZACJE

Związek Polski w Misiones i Paraguaju, organizacja naczelna utworzona przez śródeczowane towarzystwa. Adres: Michał Zubrzycki, Apostolen. Misiones.

Towarzystwo „Jedność w Apostolas. Adres: Sociedad Polaca „Unión" Apostolas, Misiones.

Stowarzyszenie Niewiast w Apostolas. Adres: Zofia Hoffmanowa, Apostolas Misiones.

Towarzystwo im. Sobieskiego w Azarra. Adres: Michał Śniechowski, Azarra. Misiones.

Stowarzyszenie Opieki nad Młodzieżą Katolicką w Azarra. Adres: Mikołaj Jagas, Azara, Misiones.

Towarzystwo Polskie w Posadas. Adres: Teodor Idzi av Bm. Mitre (Palomar), Posadas, Misiones.

Związek Strzelecki w Posadas. — Adres: Paweł Rzeszut, calle Colón 202, Posadas, Misiones.

Tow. im. Kościuszki w Kaźmierzowie. Adres. Aleksander Lagutt, Corpus, Misiones.

Tow. im Kościuszki w Kaźmierzowie. Adres: Djonizy Łojewski, Corpus, Misiones.

Tow. im. Sienkiewicza w Rokowych Borach. Adres: Piotr Politski, Corpus, Misiones.

Tow. „Postęp" w Cerro Cora. Ad-res: Kazimierz Bresca, Cerro Cora, Misiones.

Tow. „Wiedza i Postęp" w Jakowie. Adres: Tomasz Madkow, Cerro Cora, Misiones.

MONTEVIDEO.

Towarzystwo im. J. Piłsudskiego, calle Capurro 812.

WIELKANOC - ŚWIĘTO RADOŚCI

PRZYPADA DNIA 27 MARCA

Poszlij choć skromny podarek

Twej drogiej rodzinie, ażeby wnieść też trochę radości pod dach Twego ojczystego domu.

Szybko - Tanio - Bezpiecznie

wykonasz przesyłkę pieniężną za pośrednictwem

BANCO HOLANDES

de la América del Sud.

ODDZIAŁ POLSKI

Bme. Mitre 234, róg 25 de Mayo. Filja: Corrientes

Tam też powinieneś składać Twe grosze w KASIE OSZCZĘDNOŚCI, gdzie otrzymasz 5 o/o (pięć od sta) rocznie z doliczaniem procentów 4 razy do roku i prawem wycofania pieniędzy w każdej chwili.

DOBRY PROCENT I BEZPIECZNOŚĆ PREDEWSZYSTKIEM.

Bank otwarty od 8.30 rano do 7-mej wieczór.

Tańczące manekiny

W wielkich amerykańskich magazynach mód, zaprowadzono nowość nierwykłą. Jak wiadomo, najnowsze modele sukień przedstawiane są w takich magazynach klijentom, przywiązane przez piękne sprzedawaczki zwane manekinami.

Amerykanie jednak uznali, że niewystarczy przedstawić suknie balowe na manekinach nieruchomych. Wszak suknie te przeznaczone są do tańca, klijentki, więc powinny wiedzieć jak układają się i jak przedstawiają się ich barwy w tańcu. Od pomysłu do wykonania w Ameryce jedna chwila. W salach, służących do pokazu sukień, ustawiono pianina, wynajęto majstrów i oto teraz manekiny muszą nietylko stać lub przechadzać się, ale i tańczyć w pokazowych sukniach przed klijentkami. Nowość ta znalazła uznanie, że zaczyna być już wprowadzona w Europie.

ISKIERKI

— Armja japońska kazała swoim technikom sporządzić aparaty podsłuchowe, które mogą wykrywać w obrębie 30 klm. zbliżający się samolot nieprzyjacielski, podając równocześnie jaknajdokładniej wysokość lotu i kierunek jego.

— W państwku Travancore (Indje brytyjskie) mające obszaru 18 475 km. kw. z trzema miljonami mieszkańców, objął rządy 19-letni książę o nierwykłem nazwisku. Brzmi bowiem tak: Jego Wysokość Daza Vanczi Pala Rama Varma Kulasechara Kiritapati Mannej Sultan Maharadża Radża Ramaradża Bahadur Szamszer Dżang. - Z podpisywaniem się schodzi mu czasu — niema co!

— Szefem policji w Kurytybie w Paranie (Brazylja) został Polak, dr. Jan Grabski.

— We Fryburgu w Niemczech niejaki Karol Schuldeis, kaleka bez rąk, sam wykształcił się na pierwszorzędnego malarza i niedawno wystawił swoje dzieła w Berlinie. Przy malowaniu trzyma on pędzel w zębach. Obrazy Schuldeisa znalazły gorące uznanie krytyków, którzy przepowiadają mu wielką sławę. — Oto, co może praca a wytrwałość!

— Były turecki minister sprawiedliwości, Essad Bey, rozpoczął w wychodzącem w Smyrnie piśmie serję artykułów, w których wskazuje na powa żne niebezpieczeństwa, jakie grożą narodowi tureckiemu ze strony międzynarodowej masonerji. Oświadcza on, że loże masońskie wywierają tak dużo zły wpływ na młodzież turecką, oraz, że w państwie narodowem masonerja nie ma racji bytu i że podjęta walkę przeciwko wolnomularstwu będzie prowadził niezmordowanie dalej.

— Wskutek naklucia naczyń krwawych zapadła w Paryżu w sen letargiczny młoda francuzka p. P. M. licencjantka Sorbony. Po przebudzeniu z głębokiego letargu robiła wrażenie osoby przeniesionej do zupełnie nieznanego jej kraju. Nie rozumiała ani jednego słowa po francusku a ruchy jej nieokreślone, jak u małego dziecka! Trzeba było kilka tygodni wysiłku, by chorą nauczyć czytać, pisać i mówić w swym rodowitym języku. Mimo to wysiłek ten nie dał prawie żadnego rezultatu, gdyż nie rozumie ona najelementarniejszych wskazówek. Co jest jednak najbardziej zdumiewające to to, że p. P. M. posługuje się obecnie 12-tu językami, których wcale nie znała przed letargiem. Następnie pisze w danych językach lewą ręką, chociaż przed chorobą nie była mańkutem. Wypadek ten zajmuje poważnie świat lekarski, który stara się go ująć z punktu widzenia naukowego.

Czy wiecie, że...

— Na czterech uniwersytetach, które posiada Czechosłowacja, studjuje obecnie 21.655 studentów obojga płci, z tej liczby 16 tys. zgoła zapisanych jest na uniwersytetach praskich, czeskim i niemieckim.

Dr. S. SHAVELSON

lekarz chorób wewnętrznych i szef kliniki szpitala Muñiz, leczy choroby wewnętrzne, weneryczne, choroby płuc, serca, żołądka, krwi etc.

Przyjmuje od odz. 14 do 16 i 20 do 21 w dni powszednie w niedzielę od 8 do 9 rano

Ordynuje przy ul. Chile 1228

Telefon 38 - 1786

Clínica San Roque

OBSŁUGOWANA PRZEZ LEKARZY SPECJALISTÓW CHOROBY WEWNĘTRZNE, WENERYCZNE I SEKRETNE

Choroby moczopłciowe

NERKI, PĘCHERZ, PROSTATA — KANAŁ MOCZOWY, ZWĘŻENIE, SŁABOŚĆ PŁCIOWA, UTRATA NASIENIA — LECZENIE SZYBKIE I BEZ BÓLU.

PIERWSZA PORADA JEST BEZPŁATNA

HEMOROJDY WYLECZENIE GWARANTOWANE BEZ OPERACJI

641 - CARLOS PELLEGRINI - 641

OD GODZ. 10 DO 12 I OD GODZ. 15 DO 22 GIEJ. W NIEDZIELĘ OD 10—12.

ABONAMENTY ZNIŻKOWE

Rok X. "GŁOS POLSKI" Oficjalny Organ Kolonji Polskiej Nr. 11

MIĘDZYNARODOWA DEKLARARCJA PRAW CZŁOWIEKA

Międzynarodowy Instytut Prawa, na którego czele stoi dr. James Brown Scott, na pierwszej swej sesji, odbytej dnia 21 października 1929 roku, przyjął jednogłośnie następującą deklarację "praw człowieka":

"Obowiązkiem każdego rządu jest uznawanie równych praw wszystkich ludzi do życia, wolności i posiadania prywatnej własności. Rząd obowiązany jest zapewnić każdemu człowiekowi zamieszkałemu na terenie państwa pełną i niczem nie krępowaną opiekę prawną, bez względu na jego narodowość, płeć, rasę, język lub wyznanie religijne.

"Obowiązkiem każdego rządu jest także uznawać prawo każdego człowieka do swobodnego wyznawania i praktykowania jakiejkolwiek religji, wierzenia lub przekonania, tak w życiu prywatnem, jak publicznie, pod warunkiem, że praktyki te w niczem nie sprzeciwiają si zasadom dobra ogólnego lub zasadom moralności.

"Obowiązkiem każdego rządu jest uznawanie prawa każdego człowieka do swobodnego posługiwania się językiem, który dla siebie wybierze, oraz do niekrępowanego nauczania w tym języku."

Deklaracja powyższa opracowana została przez komisję złożoną w całości z europejskich pracowników. Na czele tej komisji stał Andre N. Mandlestan, były kierownik działu prawnego w ministerstwie spraw zagranicznych Rosji. Mandlestan mieszka obecnie we Francji. Przed uchwaleniem powyższej deklaracji, Instytut i komisja przeprowadziła rzeczową i wyczerpującą dyskusję.

HUMOR

Powiedział prawdę.

Nauczyciel: — Mówiliśmy o materjałach, z których wyrabia się różne rzeczy. Gamoński, powiedz mi, z czego robi się kapelusze?

Gamoński: — Ze słomy lub filcu.

Nauczyciel: — Dobrze. A z czego, Piórkiewicz, zrobiony jest twój płaszczyk?

Piórkiewicz: — Ze starego płaszcza mego ojca!

Za późno.

Rodzina siedzi przy obiedzie. Nagle woła mała Zosia: — Dziadziu...

Dziadek surowo: — Małe dzieci powinny słuchać i nic nie mówić!

Po obiedzie woła dziadek do siebie Zosię i pyta czule: — Czego chciałaś podczas objadu, dziecino?

— Już za późno dziadziu, — odpowiada Zosia — w salacie była mucha i ty ją zjadłeś.

Szczęście.

—Karol ma jednak szalone szczęście!

— No?

— Aresztowano go, gdy jechał do ślubu.

Dwie ostateczności.

— Dlaczego odprawiłaś swoją służącą?

— Bo z początku była do niczego, a potem zdolną do wszystkiego.

Przezorna

Pani: — Marysiu, ten strażak ciągle u ciebie przesiaduje.

Maryzia: — To dla bezpieczeństwa, proszę pani.

Pani: — Jak to?

Maryzia: — Przecież ciągle pali się pod kuchnią.

Dobrze zrozumiał.

— Niech się pan powiesi na choince — mówi pięcioletni Janek do pana Alfreda.

— Co ty pleciesz?

— Przecież mamusia zawsze mówi o panu: 'Ten stary piernik".

Oskarżony odpowiada przed sądem za ciężkie pobicie swej żony.

Sędzia: — Czy oskarżony może powiedzieć coś na swoją obronę?

Oskarżony: — Czy pan sędzia zna moją żonę?

Sędzia: — Nie.

Oskarżony: — No, to proszę nic nie mówić!

Przegadał się

W sklepie futer klijentka targuje skórę tygrysią i po dowiedzeniu się ceny, zauważa:

— Dwa tysiące złotych — toż to szalona cena za skórę tygrysią...!

Ależ pani dobrodziejko, proszę tylko zastanowić się jak jest niebezpieczne takie polowanie na tygrysa i jak trudno jest te pręgi na futrze zabarwić w sposób tak łudzące naturalny.

Dobry znak

Synek powraca z egzaminu, ojciec zapytuje go:

— No, jakże ci poszło?

— Bardzo dobrze, tatusiu, pan profesor był tak grzeczny i taki pobożny...

— Pobożny? W jaki sposób?

— O, tatusiu, przy każdej odpowiedzi, którą mu dawałem, pan profesor tylko składał ręce i mówił: "O Boże, Boże...!".

Niema nadziei

Bogaty wujaszek jest chory. W sąsiednim pokoju czekają krewni na wizytę lekarza. Lekarz wychodzi.

Krewni chóralnie: — Jak się ma wujaszek? Czy jeszcze jaka nadzieja?

Lekarz: — Nie, niema żadnej nadziei. Do tygodnia będzie zdrów.

W cukierni.

— Gutziser, masz papierosy?

— Owszem, ale wątpię, czy będziesz je palił.

— Takie niedobre?

— Owszem, dobre, ale nie dostaniesz.

Towarzyszka Chaplina

Słynna piękność europejska, Sari Zaritza, która towarzyszyła Chaplinowi w jego podróży po Europie, przybyła ostatnio do Hollywood.

PRZYJAZD STATKÓW

Dnia	Z korsp. do dnia
7 — Cabo San Agustin	16.2
8 — Deseado	17.2
10 — Cap Arcona	27.2
11 — Andalucia Star	23.2
11 — Highland Princess	24.2
12 — Monte Olivia	21.2
16 — L'Atlantique	5.3
17 — Eubee	25.2

Odjazdy Statków:

Dnia	Godz.
5 — Monte Pascual	22.—
5 — Cabo Palos	22.—
6 — Jamaique	22.—
8 — Arlanza	24.—
8 — Duilio	22.—
10 — Highland Chieftain	22.—
12 — Cap Arcona	24.—
14 — General Osorio	22.—
16 — Deseado	22.—
17 — Cabo San Agustin	22.—
17 — Andalucia Star	24.—

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Notowania Banku Polska Kasa Opieki.

	Kupno i sprzedaż	
1 Funt angiel.	14.80	15.50
100 Złotych pol.	44.—	46.—
100 Dol. USA.	293.—	298.—
100 Dinar jugos.	7.—	7.30
100 Pesos urug.	163.—	170.—
100 Peseta hiszp	22.—	23.—
100 Lire włos.	20.20	20.50
100 Franków franc.	16.—	16.30
100 Marek niem.	94.50	96.—
100 Zł. holend.	156.50	158.—
1000000 Reis braz.	23.—	23.80

PRZEKAZY DO POLSKI

100 Złotych	44.—
100 Dolarów USA	300.—

"GŁOS POLSKI" nie służy żadnej partji politycznej, ani żadnemu wyznaniu religijnemu, ani prywatnym interesom jakiegoś urzędajki-oratwa, czy ambicjom osób poszczególnych, — a jedynie został założonym dla obrony potrzeb żywotnych Wychodźtwa Polskiego w Argentynie i Organizacyj Społecznych, grupujących się w Federacji "Dom Polski".

"ŚWIATOWID"
HOTEL I RESTAURACJA
S. PYTLIŃSKI
Reconquista 1084 róg
Santa Fé Buenos Aires
Polska wyborowa kuchnia
Potrawy świeże i gorące
Łóżka zawsze z czystą pościelą
$ 0.80

CLINICA MEDICA HUNGARO-ARGENTINA Dr. KOWACS
Ulica BRASIL 869 Dwie kwadry od Plaza Constitución BUENOS AIRES
Dyrektor Dr. SCAVONE
były asystent Prof. Dr. Balina na oddziele Skórnym i Syfilisa
W SZPITALU "RAMOS MEJIA"
CHOROBY WEWNĘTRZNE KOBIECE — WENERYCZNE — CHIRURGIA
Skórne wrzody, wysypki, 606 - Syfilis - 914 Blenorragia nagła i chroniczna
Leczenie szybkie nowoczesne — skuteczne — Niemoc i osłabienie PŁCIOWE. Przyjmuje codziennie w dni powszednie od 4 do 9 wieczór, w niedziele i święta od 9 do 12.

Dr. GERSCHUNOFF
Leczy chorych na choroby wewnętrzne, weneryczne choroby kobiece i dziecinne.
Przyjmuje codziennie od godz. 1 do 4 i od 7 do 9
SARMIENTO 2521 BUENOS AIRES
U. T. 47 - Cuyo 4025
Dla robotników specjalne ustępstwa.

Dr. N. RAPOPORT
LAVALLE 1528 U. T. 37, Rivadavia 3786
Dyrektor i Szef-Specjalista Szpitala Ezrah
Delegowany przez rząd celem studjowania w szpit. europejskich Choroby skórne Tryper- Syfilis i choroby wewnętrzne
SPECJALNE WARUNKI I CENY DLA ROBOTNIKÓW
Godziny przyjęć od 1 do 8-ej wieczorem.

Dr. J. FRIDMAN
Lekarz Szpitala Ramos Mejia, asystent Prof. Vilina
SPECJALISTA: CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, SERCA, PŁUC I ŻOŁĄDKA.
CHOROBY KOBIECE
Codziennie od godz. 15 do 17
We środy i piątki od godz. 20 do 21-ej.
Ordynuje przy ul. BELGRANO 3329 — U. T. 45, Loria 4244.

"WISTULA"
Compañia Colonizadora
POSADAS MISIONES
Cas. Bresca y Cía.
REPREZENTANT Inż. ULICKI "DOM POLSKI",
Calle SAN JOSE 1451, BUENOS AIRES
LOTY—KOLONIE—CHACRY
KAŻDEJ WIELKOŚCI NA PRZYSTĘPNYCH WARUNKACH SPRZEDAJEMY
PIERWSZA I JEDYNA TEGO RODZAJU INSTYTUCJA KOLONIZACYJNA
Uwaga: ŻĄDAĆ INFORMACJI w Patronacie Polskim, Calle CHARCAS 418, BUENOS AIRES i w Patronacie Polskim, Calle BUENOS AIRES 481, Posadas, Misiones.

KUPNO I SPRZEDAŻ — (COMPRA Y VENTA)
Reconquista 1070 „Światowid" Buenos Aires
S. PYTLIŃSKI i W. KRASNOWSKI
Okazja — wielki wybór ubrań nowych i używanych — Okazja
Uwaga — Przyjmujemy wszelkie zamówienia z prowincji. — Za niedokładne kupno zwracamy pieniądze po odtrąceniu kosztów przesyłki.

PIERWSZA POLSKA APTEKA W ARGENTYNIE
„ZDROWIE"
IGNACEGO FARBA (ze Lwowa)
Dyplomowany przez Uniwersytet Argentyński
LAVALLE 3100 esquina ANCHORENA — U. T. 62 - 7287
Sprzedaż wszelkich polskich lekartsw po cenach przystępnych.
Zamówienia na lekarstwa z prowincji załatwiamy w najkrótszym czasie.
Gdzie nie mówią po polsku, tam nie jest Apteka Polska!
Zastrzyki po cenach przystępnych.
Dla czytelników „Głosu Polskiego" 10 proc. rabatu.

AKUSZERKA
MARIA Z. de MEEROFF
Specjalistka od porodów i wszelkich chorób pokrewnych.
Przymuje „pensjonistki" na czas choroby.
Godziny przyjęć: od 1-szej do 8-ej wieczór
Calle Sarmiento 2537
U. T. 47, Cuyo 4728

AKUSZERKA POLKA
dyplomowana przez Uniwersytet w Buenos Aires
FILOMENA BENES BILEK
c. Pte. Luis Saenz Peña 1480
Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 8 wieczorem.
W niedzielę cały dzień
Panie Polski mogą się zwracać z całem zaufaniem, będąc przekonane, że zostaną solidnie załatwione.
U. T. 23, B. Orden 3389

UWAGA!
Bezpłatne Konsultorjum Lekarskie
dla
Abonamentów i Czytelników
"Głos Polski"
Choroby weneryczne, wewnętrzne i akuszer:
Dr. A. ALPEROVICH
calle Aguero 477
Codziennie od 3—8 wiecz.
Chirurg:
Dr. MALIMOWKA
Codziennie od 2—7 ej wiecz.
Technik - Dentysta
M. PAWLUCIAK
Ul. TRIUMVIRATO 669
Codziennie od godz. 7 rano do godz. Twiecz.
Dentysta KRUKOWSKI
Dominguez esq. Rosetti 86
Piñeyro.
Codziennie od godz. 9 rano do 5 wieczór.
Kupon ten jest ważnym na 1-ną wizytę lekarską za uprzednim ostemplowaniem w Administracji, calle Charcars 418, codziennie od godz. 7-ej do 9-ej.
Jeśli masz w domu chorą żonę, dziecko lub sam lasteś Pan chorym — proszę wyciąć ten Kupon i zgłosić się w Administracji, a zapewni Pan sobie pierwszorzędną opiekę lekarską.

Dr. ALPEROVICH
Lekarz Szpitala Ezrah i Fiorito
Dyplofowany w Rosji i Buenos Aires.
Godz. przyjęć: od 3 do 8 po poł. - Specjalność choroby: kobiece, operacje, wewnętrzne i weneryczne
AGUERO 477, 1-sze piętro
U. T. 62, Mitre 6756

ZAGŁOBA
HOTEL I RESTAURACJA
Własciciele Sofroniuk i Dudek
Calle Leandro N. Alem 954 Buenos Aires
Jedna polska Restauracja gdzie można miło i przyjemnie czas spędzić.
Napoje krajowe i zagraniczne.
POKOJE Z POŚCIELĄ $ 0.70
Potrawy świeże i gorące o każdej porze dnia. Ceny umiarkowane.

FRANCUSKIE KOMPANJE OKRĘTOWE
(Chargeurs Reunis — Sud Atlantique — Transports Maritimes)
WYGODNA PODRÓŻ Z EUROPY DO ARGENTYNY
Nowoczesnie urządzonymi okrętami:
L' ATLANTIQUE — MASSILIA — CAMPANA — FLORIDA — ALSINA
MENDOZA — GROIX — FORMOSE i inne.
Linja Bezpośrednia: POLSKA-ARGENTYNA
OKRĘTA: KRAKUS I ŚWIATOWID
Okręty te odchodzą wprost z Polskiego Portu Gdynia i są specjalnie urządzone, by zapewnić
Emigrantom wygodną podróż.
KUCHNIA I OBSŁUGA OKRĘTOWA POLSKIE
KABINY SYPIALNE: 2 — 4 — 6 OSOBOWE
WSZELKIE INFORMACJE w kwestji starań o "AFIDAWITY" i sprzedaży KART OKRĘTOWYCH zwanych "de LLAMADA" na przyjazd z Polski są chętnie udzielane przez
Compañías Francesas de Navegacion
Calle Corrientes 351-59 - Buenos Aires
U. T. Retiro 31 — 4931

Redaktor i Wydawca:
Federacja Tow. i Org. Polskich „Dom Polski" w Argentynie
Drukarnia Reconquista 558
U. T. 31 4056 Retiro
Redacción y Administración:
Asociación Polaca „Dom Polski" en la República Argentina